Nr. 207 NALEŻYT[illegible] OPŁACO[illegible]

Kraków, Piątek 12 Września 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . . 3·60
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20
Za granicą . . . . 7·—
Cena numeru 15 gros[zy]
Adres Redakcji: ul. Jagiellońsk[a] Telefon 41. Międzyr[miastowy]
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. Telefon 241.

[N]OWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 30 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Rewolucja w Chinach

Kraków, 10 września.

(ST. M.) Z walki dwóch generałów i gubernatorów prowincji, jaką się wydawała z początku rewolucja w Chinach, krystalizuje się zwolna, jako zdarzenie pierwszorzędnej doniosłości, skupiające na sobie uwagę całego międzynarodowego świata politycznego. Jeszcze wciąż migają w telegramach egzotyczno-dziwaczne, jednobrzmiące dla europejskiego ucha i dlatego źle orjentujące nazwiska generałów i gubernatorów chińskich: Lu-Jang-Siang, Chi-Sien-Juang, Cziang-Tso-Lin, Sun-Jat-Sen, Czang-Sin-Ming, Tsao-Kun, Wu Pej-Fu itd. — ale już z tego chaosu wyłaniają się zarysy dwóch obozów, walczących ze sobą w Chinach i — przeciwko Chinom.

Ten chaos nazwisk jest w gruncie rzeczy dla Europejczyka bez znaczenia, natomiast ogromne znaczenie dla całego świata ma istota tych wypadków, które się obecnie rozgrywają w „państwie środka". „Rewolucja" chińska jest w gruncie rzeczy jedną z najwyżej wzdętych fal historji nowoczesnej, jakie toczą się przez glob cały od czasu, gdy wielki kamień wojny światowej rzucony został w toń dziejów ludzkości. Fale toczą się na wschód i na zachód: jedna z fal „wschodnich" wyrzuciła ze siebie rewolucję rosyjską, druga obecnie wyrzuca przewrót chiński. Z drugiej strony idąca na zachód fala przerzuciła najpierw potęgę gospodarczą, a później polityczną, ze starego kontynentu Europy na młodą i płodną Amerykę, teraz przerzuca punkt ciężkości „globowych" dziejów świata z Atlantyku na ocean Spokojny i jego wybrzeża.

Azjatycki jego brzeg wciąż jeszcze trzyma w swem posiadaniu — choćby mocą swej liczebności i osiadłości na miejscu — rasa żółta. Główną przedstawicielką tej rasy są — mimo inicjatywnej i przodowniczej energji Japonji — Chińczycy, których państwo jest organizacją państwową najstarszej z obecnie istniejących na kuli ziemskiej cywilizacji. Po te wielkie i żyzne posiadłości żółtej rasy wyciągają się z obu stron — ze wschodu i zachodu — ręce przedstawicieli rasy białej. Na tę starą cywilizację i na jej organizację państwowo-socjalną działają rozkładowo — znowu i ze wschodu i z zachodu — wpływy europejskiej cywilizacji rasy białej. Oto bardzo ogólny schemat wypadków.

Z zachodu uderza na Chiny fala rozkładowa rosyjska. Przed wojną uderzała ona w postaci zaborczej ekspanzji imperjalizmu carskiego. — Teraz schroniła się pod maskę komunistycznych prądów rewolucyjno-socjalnych, inicjowanych i popieranych przez rząd bolszewicki Moskwy, jako „awangardy światowej rewolucji" — a dochodzących aż do „obrony" samodzielności i niezależności Chin przez dyplomację rosyjsko-bolszewicką, w której imieniu udało się Karachanowi z chińską republiką zawrzeć traktat i przymierze. Że ta „obrona", dążąca do przewrotu komunistycznego w Chinach, może jeszcze przed dokonaniem tego dzieła przyczynić się do rozpadu państwowego Chin i utraty przez nie niepodległości — nie potrzeba tego specjalnie dowodzić.

Z drugiej strony do tego samego rozpadu zdążają zupełnie już świadomie oddziaływujące na Chiny wpływy zachodnich Europejczyków i Amerykanów, idące na Chiny od zachodu. Występują one jawnie, jako zaborczo-kolonizatorskie, reprezentując „gołe" interesa handlowe i gospodarcze i dążąc jawnie do opanowania najlepszych terytorjalnych kąsków „zdecentralizowanych" Chin. Dla tych wpływów obojętna jest narazie struktura państwowo-socjalna pozostałej w „niepodległości" części Chin, a z obszarów chińskich interesują je przedewszystkiem wybrzeża, zwłaszcza południowe i środkowe (Stąd centralnym punktem wojny o „decentralizację" Chin stał się teraz Szanghaj, najważniejsze miasto portowe i handlowe chińskie). Nie chcąc i nie mogąc zaangażować w tę walkę własnych sił zbrojnych, grupa zachodnio-europejsko-amerykańska poparła i uzbroiła irredentystów południowo-chińskich, a raczej kilku nie chcących słuchać Pekinu generał-gubernatorów prowincjonalnych, walczących z „centralizacyjnemi" dążnościami republikańsko-chińskiego rządu w imię zrozumiałego interesu własnej kieszeni „autonomicznych" absolutnie i bezkontrolnie rządzących kacyków...

Po której więc teraz walczącej w Chinach stronie jest „prawo", „słuszność", „prawowitość" itd.? Te pojęcia są tutaj tylko niezbyt nawet skrupulatnie przestrzeganemi pozorami, niema ich w grze zupełnie — natomiast w pełni jest gra sprzecznych i wrogich sobie interesów. Napozór z dwóch drapieżców, ciągnących ku sobie skórę chińskiego barana, grupa zachodnio-europejsko-amerykańska jest silniejsza. Uwzględnić wszakże trzeba, że grupa ta wewnątrz jest niejednolita — i oto, po pierwsze już słyszymy, że po stronie „integralistów" chińskich, broniących niepodległości, oprócz Rosji stoi także — Francja, zaopatrująca ich w broń. Po drugiej, w grupie Anglja-Ameryka-Japonja, ostatnia z nich, jako pretendująca do spadkobierstwa i reprezentacji całej rasy żółtej, jest, jak wiadomo, wobec Ameryki równie... „przyjaźnie" usposobiona, jak wobec — Chin. Po trzecie, pozycja obcych interwencjonistów wobec „rodzimego" przewrotu, jak wykazały ostatnie dzieje (choćby interwencji antybolszewickiej w Rosji lub daremnego przeszkadzania przez Anglję emancypacji tureckiej) jest wogóle słaba, a wobec niechęci i niemożności przy obecnym ogólno-światowym nastroju antiwojennym, angażowania większych sił na odległych, egzotycznych terenach — prawie beznadziejna. Ograniczyć się ona musi przeważnie tylko do obrony własnych „eksterytorjalnych" interesów handlowych i gospodarczych na wchodzących w grę terenach.

To też widzimy, że wszystkie groźne gesty zbrojno-lądowe i demonstracje flotowe aljantów kończą się na żądaniu neutralizacji Szanghaju, gdzie tyle wielkich i pięknych interesów handlowych europejsko-amerykańskich się koncentruje. Dzięki niezgodzie wschodnich i zachodnich swoich nieprzyjaciół pomiędzy sobą, Chinom zapewne uda się, narazie przynajmniej, ocalić kraj od „decentralizacji" i podziału. Jeżeli zaś przytem uda się im przeprowadzić u siebie socjalno-polityczny przewrót wewnętrzny, będzie to faktem niezmiernie — doniosłego znaczenia, mogącym nadać inny obrót tej walce pomiędzy białą i żółtą rasą o panowanie nad Pacyfikiem, walce, która zapewne stanowić będzie jeden z najwybitniejszych momentów najbliższego okresu dziejów ludzkości.

* * *

Przy czytaniu wiadomości z Chin i tamtejszych nazw i nazwisk, trzeba jedno mieć zawsze na pamięci. Oto nazwy i imiona własne chińskie doszły do Europy przeważnie w transkrypcji Anglików, jako pierwszych eksporatorów Chin, którzy ich pisownię dostosowali do swojej wymowy i ortografji. Więc chińskie brzmienie Pe-kin po angielsku pisze się P e k i n g, chiński Szan-gaj po angielsku pisze się S h a n g h a j, chińskie Fu-czau my znamy jako angielskie Foochow, Nin-czau jako Ningchow, znany chiński leczniczy korzeń żeń-szeń po angielsku pisze się g i n - s e n g itd. To też gdy w jednym telegramie gubernator jakiejś prowincji nazywa się Chiang-Tso-Ling, a w drugim Szen-So-Lin, nie należy myśleć, że on się zmienił; poprostu w pierwszym przypadku napisano jego imię pisownią fonetyczną angielską, a w drugim — w fonetycznej pisowni polskiej, jak wysłuchano przy telefonie.

Interwencja mocarstw w Chinach

Szanghaj, 10 września (PAT). Wobec groźnej sytuacji w północnych dzielnicach Szanghaju, **wylądowało 1200 angielskich, amerykańskich, japońskich i włoskich żołnierzy marynarki,** a nadto zmobilizowano w Szanghaju ochotników.

Londyn, 10 września (PAT). Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Tel." dowiaduje się, że **między Londynem a Waszyngtonem toczy się poufna wymiana zdań** w sprawie wspólnej akcji mocarstw, celem przywrócenia **pokoju i porządku w Chinach.** Inicjatywa wyszła, jak się zdaje, od Ameryki, albowiem rząd angielski jest zajęty sytuacją w Europie. Słychać, że ministerstwo spraw zagranicznych i Mac Donald zwracają bardzo baczną uwagę na wydarzenia w Chinach.

RUCHY WOJENNE.

Szanghaj, 10 września (PAT). Armja, złożona z 20 tysięcy żołnierzy Tsen-Kianga, **odmaszerowała w kierunku północnym celem zdobycia Tsingu.** 15.000 żołnierzy odeszło celem ochrony Szanghaju. Sytuacja obecna bez zmiany.

Londyn, 10 września (PAT). „United Press" donosi z Szanghaju:

Wypadki prą do rychłego rozstrzygnięcia. Gubernator wojskowy Kiang Su, Czi Chsu Juang, posuwa się dalej i znajduje się już tylko w oddaleniu 12 klm. od Szanghaju. Dziesiątki tysięcy tubylców szuka schronienia w mieście, którego strzegą wojska obcych mocarstw. W dzielnicy europejskiej Szanghaju **ogłoszono stan oblężenia.** Posłowie Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch i Japonji wystosowali do rządu chińskiego nową notę, w której podkreślają konieczność utworzenia **strefy neutralnej** nad brzegiem rzeki Wusung, nad którą położony jest Szanghaj.

Sytuacja w Chinach zaostrzyła się

Obawa kapitulacji Szanghaju

Londyn, 10 września (AW). Sytuacja w Chinach **zaostrzyła się tak dalece, że należy obawiać się kapitulacji Szanghaju.** Handlowi europejskiemu grozi **wielkie niebezpieczeństwo,** choćby dlatego, że Chińczycy nie chcą pracować w porcie i wolą wstępować do różnych formacyj wojskowych. W porcie niema komu ładować towarów.

Litwa reklamuje Wilno w Lidze nar.

Genewa, 10 września (PAT). Były litewski prezydent ministrów Galwanauskas poruszył w swojem przemówieniu również **sprawę Wilna.** Galwanauskas zaznaczył, że **Litwa nie straciła jeszcze nadziei,** że nastąpi rozstrzygnięcie tej sprawy, zgodne ze sprawiedliwością. Mowca wskazał następnie na wniesione przez rząd litewski żądanie, **aby odwołano się do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości** w kwestji kompetencji Rady Ligi Narodów w sprawach wileńskich.

W sprawie tej donosi jeden z korespondentów genewskich:

W roku zeszłym Rada Ligi odrzuciła wniosek litewski, który został przedstawiony przez rząd litewski czwartemu zgromadzeniu Ligi. Obawiając się odrzucenia podobnego wniosku ponownie, Litwa zaproponowała odłożenie go do obecnego piątego zgromadzenia. Wniosek ten ma zbadać podkomisja „siedmiu", wyłoniona z komisji szóstej, politycznej, w której skład wchodzą między innymi przedstawiciele **Łotwy, Estonji i Finlandji,** bardzo z tego powodu zakłopotani, gdyż nie pragnąc narazić się Litwie, **nie chcą również głosować przeciw Polsce.**

Delegacja polska jest przekonana, że wniosek litewski będzie tym razem **pogrzebany ostatecznie.**

Warszawa, 10 września (AW). Korespondenci dzienników polskich z Genewy zaznaczają jednocześnie, że mowa Galwanauskasa, przypominająca rzekomą sprawę wileńską, **została przyjęta powszechnem milczeniem.**

—oo—

Nowy wybuch powstania na Kaukazie

Dotkliwe straty bolszewików

Wiedeń, 10 września (PAT). „Arbeiter Zeitung" donosi, że walki na Kaukazie **rozpoczęły się z powrotem koło Tyflisu. Wielu robotników przyłączyło się do powstańców. Bolszewicy ponieśli w czasie tych walk dotkliwe straty.** Wśród rozstrzelanych socjalistów znajdował się także Juguelli, który podobnie jak kilku innych, należał do komitetu wykonawczego mienszewików.

Rozstrzelanie 24 organizatorów powstania

Moskwa, 10 września (PAT). Rosta donosi, że **wyrok śmierci na 24 organizatorów ruchu na Kaukazie,** między innymi kilku członków komitetu centralnego i biura zagranicznego mienszewików, **został wykonany przez rozstrzelanie.**

Najazd agitatorów sowieckich na kresy wschodnie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września. W ostatnich czasach **na kresach wschodnich uwija się wielka ilość agitatorów sowieckich, mających na celu wywołać panikę wśród ludności miejscowej.** Rozsiewają oni pogłoski o **możliwości wybuchu wojny z sowietami, o mobilizacji w Rosji i wkroczeniu wojsk.** W niektórych wsiach, zwłaszcza pogranicznych, agitatorzy **alarmują ludność, o rzekomo mającym nastąpić napadzie bandy dywersyjnej na daną miejscowość.** — Działalność tych agitatorów **wywołuje niepokój wśród ludności miejscowej,** czego dowodem jest, że niedawno **włościanie kilku wsi, zabrawszy cały dobytek, opuścili mieszkania i uciekli w lasy.**

—oo—

Tajemniczy granat pod warsztatami artyleryjskiemi w Toruniu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września. Nadeszła tu wiadomość, że w dniu wczorajszym **niedaleko warsztatów artyleryjskich w Toruniu** znaleziono **podrzucony granat,** obok zaś znaleziono puszkę **blaszaną z sardynek, napełnioną materjałem wybuchowym o wielkiej sile.** Władze bezpieczeństwa zarządziły śledztwo i **dokonały szeregu rewizyj.**

Sprawa uniwersytetu ukraińskiego w nowej fazie

Ustępstwa na korzyść zagranicznych studentów ukraińskich i słuchaczy tajnego uniwersytetu ukraińskiego

Lwów, 10 września (AW). Uczeni ukraińscy ogłosili w tych dniach po naradach odbytych w Pradze oświadczenie, w którem godzą się na przedstawienie rządowi polskiemu swej opinji w sprawie założenia uniwersytetu ukraińskiego, stawiają jednak jako warunek, **aby siedziba jego była na terytorjum ukraińskiem.** — Udzielają oni prof. Cyrylowi Studzińskiemu pełnomocnictw do dalszej wymiany zdań z rządem polskim, zaś dr Romana Smal-Stockiego proszą **o dalszą akcję pośredniczącą.** Oświadczenie to podpisali najpoważniejsi profesorowie ukraińscy jak Iwonicz, Horbaczewski, Stefan Smal-Stocki, Aleks. Kolesa, Cyryl Studziński, Stanisław Dniestrzański i Stan. Rudnicki. W związku z tem „Gazeta Poranna" dowiaduje się, że przy przyjmowaniu studentów do uniwersytetu w Krakowie **uwzględniane będą świadectwa wszystkich uniwersytetów zagranicznych bez żadnych przeszkód, a nawet pod pewnemi warunkami poświadczenia tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie.**

Warszawa, 10 września (Tel. wł.) Z kół dobrze poinformowanych zwracają uwagę, że wiadomości prasy lwowskiej, jakoby przyszłe uniwersytecie katedry ruskie miały uwzględ-

---

L. XANROF.

ŚLUB

Na sali chorych przygotowano do uroczystości wszystko, co było możliwem, bo w izbie chorych zawsze ujawnić się musi trochę nieporządku wśród cierpiących. W sali jest taki nastrój, jak i na twarzach: uśmiech z trudem kryje ciężką troskę. Chory, którego twarz bledsza jest od poduszki, kobieta, siedząca u stóp jego łoża i trzymająca tkliwie jego dłoń w swojej, dwie młode dziewczyny, kręcące się koło łoża jak cienie i trwożliwie spoglądające ku drzwiom, lekarz, stojący koło okna w gorączkowem oczekiwaniu, czterej sąsiedzi, których sprowadzono na świadków, ubrani świątecznie — wyczekiwali w nerwowym nastroju.

Chory szeptem pyta:

— Dlaczego burmistrz nie przychodzi, Łucjo?

Łucja, starsza z dziewcząt, zbliża się cichutko, a chory znów pyta:

— Czy wszystko przygotowane, moje dziecko?

Łucja:

— Tak, ojcze.

Chory opada na poduszki i szepcze:

— Czemuż on nie przychodzi, czemu nie przychodzi?

Kobieta głaska jego rękę uspokajająco:

— Zaraz przyjdzie, Pawle.

Chory, bojaźliwie:

— Ale wnet przecież będzie ze mną koniec, czuję to, a pomyśl, jeśliby przyszedł za późno, jeśli zostawię ciebie, Łucję i Karolę... (niemal krzycząc): Ale ja nie chcę, nie chcę! Nie mogę jeszcze umrzeć, nie mogę!

Lekarz zbliża się szybko do niego:

— Na miłość boską, niech się pan nie unosi! Podaje mu łyżkę lekarstwa.

— Jeszcze nie myślimy umierać!

Chory składa ręce na zapadłych piersiach:

— A jednak... Ja to czuję.

Lekarz pewnym tonem:

— Pan jest podniecony, bo pan jest nerwowy (śmieje się z przymusem). Do licha, jeśli się człek żeni, to oczywiście jest rzeczą naturalną, że się jest podnieconym. Ale daję panu słowo, niema dla pana żadnego niebezpieczeństwa i znów pan będzie zdrów.

Chory z oczyma rozjaśnionemi:

— Sądzi pan naprawdę?

Lekarz, uśmiechając się:

— Jeśli panu na to słowo daję?

Zbliża się na palcach do Łucji:

— Nie mogłaby pani wezwać burmistrza? Czy to daleko stąd?

Łucja:

— Kwadrans drogi...

Lekarz, zrezygnowany:

— To już niema celu; przyszedłby zapóźno. Może już jest w drodze...

W pokoju panuje znów cisza głęboka. Łucja wychodzi, trzymając chustkę przy oczach. Mija dziesięć minut, długich jak wieczność. — Wkońcu odzywa się dzwonek, na którego dźwięk wszyscy zadrżeli. Łucja wchodzi, a za nią burmistrz w towarzystwie sekretarza i służącego, niosącego księgę stanu.

Burmistrz ocenia sytuację od jednego rzutu oka i czuje, że musi szybko działać:

— Dzień dobry, państwu. Tak, stół dobrze ustawiony.

Chory, rozradowany:

— Ach, panie burmistrzu, jakżeż się bałem, że pan przyjdzie zapóźno! Jakżeż się bałem, że będę musiał stąd odejść, nie pozostawiwszy nazwiska moim dzieciom, moim kochanym dziewczętom i jej... (ściska czule jej rękę) mojej dzielnej towarzyszce życia. Pomyśl pan tylko, gdybym był umarł zanim...

Burmistrz, łagodnie:

— Ależ, przecież pan całkiem dobrze się miewa, dobrze pan wygląda.

Chory:

— Tak, tak, doktór też to mówi — prawda, panie doktorze? Ale chciałbym, żebyśmy już dłużej nie czekali... Zanadto się boję. Pomyśl pan tylko, gdybym je pozostawił same, bez pieniędzy, bez nazwiska, bez oparcia. A wszystko to przez tchórzostwo, przez bojaźń przed światem, przed rodziną, ot przez takie głupstwa. Nie, nie... natychmiast chcę wziąć ślub, natychmiast...

Głos jego słabnie. Ciężko oddechając opada na poduszki. Na ustach błąka mu się błogi uśmiech.

Lekarz, niespokojny, szepce do burmistrza:

— Niech się pan pośpieszy, panie burmistrzu...

Burmistrz do świadków:

— Zaczynamy...

Pośpiesznie odczytuje ustępy prawne, poczem zapytuje:

— Juljo Marjo Colombet, czy pani chce zawrzeć związek małżeński z Pawłem Edwardem Dorthier?

Kobieta, wybuchając płaczem:

— Tak, panie burmistrzu.

Burmistrz:

— Pawle Edwardzie Dorthier, czy chcesz pan zawrzeć związek małżeński z panną Julją Marją Colombet?

Nastąpiła cisza okropna, kładąca się ciężarem na sercach obecnych; nie słychać ani śladu głosu. Twarz chorego jest uśmiechnięta, lecz oczy ma zamknięte, usta milczą.

Sekretarz, pocichu:

— Możnaby sądzić, panie burmistrzu, że on już nie żyje.

Kobieta rzuca się na niego:

— Pawle!

Córki:

— Ojcze, kochany ojcze!

Burmistrz powstrzymuje je ruchem ręki i mówi lekko wzruszonym, ale pewnym głosem:

— Proszę!

Po krótkiej chwili wahania, blady od wewnętrznej emocji, ale pełen wzniosłości mówi:

— Chociaż to „tak" było bardzo słabe, toście je wszyscy słyszeli, nieprawdaż, moi panowie?

Lekarz, też trochę wzruszony:

— Ależ naturalnie...

Jeden ze świadków, po krótkiej chwili:

— Tak, panie burmistrzu...

Trzej inni świadkowie potakiwali ruchem głowy.

Sekretarz:

— Ależ... panie burmistrzu...

Burmistrz, nie zważając na niego:

— Na mocy prawa uznaję małżeństwo za zawarte.

Kobieta, łkając głośno:

— Pawle, mój Pawle, odpowiedz mi przecież!

Córka:

— Ojcze, kochany ojcze!

Burmistrz, ocierając pot z czoła:

— Proszę, moi panowie, podpisać protokół.

Sekretarz bierze burmistrza na bok i niechętnym tonem mówi:

— Obawiam się, panie burmistrzu, że zachodzi tu nieformalność prawna, gdyż ja np. tego „tak" nie słyszałem.

Burmistrz, patrząc mu bystro w oczy:

— Nie słyszał pan? To mnie dziwi... Gdzież pan był?

Sekretarz, pewnie:

— Ależ tu — w tym pokoju, obok pana i zaręczam, słuchałem pilnie...

Burmistrz rzuca jeszcze jedno spojrzenie na rozjaśnioną twarz zmarłego, który zdaje się tym uśmiechem dziękować i mówi:

— Mogę to zrozumieć, że pan nie słyszał... W tym pokoju nie mógł pan też tego usłyszeć, ale w pańskiem sumieniu?

Przekład Józefy Singerówny.

—oo—

niać matrykuły i świadectwa tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie, **„nie są ścisłe“.**

Koła wspomniane zwracają przytem uwagę, że prasa lwowska **zbyt nerwowo(?)** omawia sprawę katedr ruskich. Pamiętać bowiem należy, że rząd w sprawie katedr **ograniczony jest z jednej strony znaną uchwałą sejmową,** z drugiej zaś strony pewnymi **zobowiązaniami międzynarodowemi.**

(Przyp. red.: Wyjaśnienie powyższe niczego właściwie nie wyjaśnia. Zawiły sens wyjaśnienia nie podaje ściśle i dokładnie, jakiego rodzaju są nasze zobowiązania międzynarodowe odnośnie do przyszłych naszych uniwersyteckich katedr ruskich, a już całkowicie nie stwierdza, czy matrykuły tajnego uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie będą, czy też nie będą uwzględniane. Stwierdzenie „nieścisłości“ odnośnej pogłoski niczego nie tłumaczy, przeciwnie wzmoże tylko „nerwowość“ prasy i społeczeństwa).

Oświadczenie Związku Legjonistów

Jak wczoraj donieśliśmy, w niedzielę odbyło się, z powodu otwarcia wystawy Legjonów, w Klubie społecznym zebranie towarzyskie, na którem pułkownik rezer. W. Sławek, prezes zarządu głównego Związku legjonistów, odczytał oświadczenie tego zarządu. Oświadczenie to opiewa, jak następuje:

„Tegoroczny III zjazd Związku legjonistów w nastroju obrad i powziętych decyzjach nakazał zarządowi Związku, wszczęcie akcji zmierzającej do uzdrowienia życia naszego. W uchwałach swych Związek legjonistów powiedział pod adresem czynników, decydujących o tem, co się w Polsce dzieje, że się dzieje źle, że partje polityczne, których treść obraca się wyłącznie około materjalnych zainteresowań takiej lub innej klasy społecznej, względnie nawet grupy osób, obniżyły rozmach życia politycznego i same zatraciły zrozumienie dla tych spraw, które stoją i stać muszą ponad poziomem szarej codzienności.

Istnieje zawsze pewien nacisk kłopotów materjalnych na treść naszego życia, lecz bez wykultywowania w nas zdolności do zrozumienia — mózgiem lub uczuciem — spraw moralnych, honoru oraz dumy i ambicji państwowej, nie rozwiniemy pełnej naszej wartości. Nie zdołamy wydobyć z obywatela Rzeczypospolitej tej moralnej tężyzny, jakiej może wymagać od niego Polska w momencie dla siebie krytycznym. A specjalnie w narodzie, który, jak my, tak słabo ma rozwinięty instynkt organizacyjny, kwestja rozbudzenia entuzjazmu i zapału jest warunkiem naszego powodzenia w zmaganiu się z naszymi sąsiadami sił i wpływów, zarówno codziennych, jak i w wypadkach nadzwyczajnych.

W okresie niewoli celem i hasłem wyższego rzędu było dążenie do niepodległości. Cel był wielki, każde pokolenie krwią płaciło mu swoją daninę. Lecz i wówczas tylko mała część narodu nie zeszła na manowce godzenia się z najazdem. Zbyt wielki był wpływ tych, którzy plastrami haseł dobrobytu czy frazesów patrjotycznych zasłaniali cel istotny i główny. Istniejące dzisiaj partje polityczne takiego celu wyższego rzędu wskazać narodowi nie umieją, a treścią życia politycznego uczyniły swary o interesy materjalne lub o ambicje, lecz przeważnie tylko osobiste. W grę współzawodnictwa o swoje wpływy wciągają wszystko: aparat państwowy, sąd, sprawy zagraniczne, a również i wojsko.

Otóż tu jest punkt, przy którym trzeba powiedzieć: dosyć, dalej iść nie można!

Wojsko w ich sporach udziału przyjmować nie może, to też nie można pozwolić, by te spory odbijały się na wewnętrznej pracy wojska, by przeszkadzały mu w przygotowywaniu się do jego zadań i roli. Wojsko nie może być odskocznią dla karjery politycznej i na jego wewnętrzne warunki pracy nie mogą oddziaływać względy czy względziki partyjno-personalne. Spokój i celowość pracy wojska, jego nastrój moralny, klubów partyjnych nie obchodziły... bo wojsko nie daje wyborców. Wojsko, pozbawione praw politycznych, przysługujących każdemu zwykłemu obywatelowi, nie mogło się bronić przed razami, jakie mu zadawała i zadaje polityka partyjna. Znosiło, niekiedy z zaciśniętemi zębami, wierzgania płatnych pismaków partyjnych, szarpiących to, co dla żołnierza jest najdroższe.

Ambicją wojska jest potęga i honor Rzeczypospolitej, honor żołnierza, oficera, własnego pułku, całej armji i wodza. To są tony w duszy, które cudów mogą dokonać. Lecz trzeba, by ten, kto duszę wojska kształci i urabia, nosił w sobie te wartości o takiej sile i napięciu, gdzie targi i ustępstwa już nie sięgają. Takim człowiekiem jest dla wojska ten wódz, który je prowadził po przez wszystkie zmagania do niepodległej Polski i zwycięskiej wojny.

My, legjoniści, daliśmy Polsce gotowość bojową i wykazaliśmy nieustępliwość tam, gdzie chodziło o honor. Daliśmy wcielenie w realny wyraz, bo w czyn bojowy, tęsknoty do wyższych wartości, nierozwodnionych djalektyką tanich frazesów narodowych. W wysiłku walki o Polskę kształtowały się nasze poglądy. Środowiskiem dla nas najbliższem jest wojsko. Tam mamy przyjaciół, z którymi wiążą nas nietylko wspólne przeżycia w przeszłości, ale i jednakowe pojmowanie roli naszej w budowaniu przyszłych dróg Polski.

Znaleźliśmy się dzisiaj poza wojskiem. Zdjęliśmy mundur — zyskaliśmy prawa polityczne. To też w ramach konstytucji z tych praw możemy i musimy skorzystać. Możemy i musimy rozbudzić w narodzie poczucie dumy i ambicji państwowej, pogardę dla matactw i przekupstwa, poszanowanie dla prawa i rzetelnej pracy bez względu na odcinek, na jakim się odbywa i tworzy wartości.

Możemy i musimy podciągnąć szerokie warstwy do poziomu, na którym będą miały poczucie odpowiedzialności za losy Rzeczypospolitej.

Nas nauczył walczyć o te ideały komendant Piłsudski, a dla szerokich mas stał się symbolem wyższych wartości, wyrazicielem ich ukrytej tęsknoty do ideału. To też w ramach prawa i konstytucji odwołamy się do opinji tych mas, aby położyć kres odsuwaniu przez partje marszałka Piłsudskiego od wpływu na życie polskie.

Tak, jak ongiś w okresie przygotowywania pierwszych polskich żołnierzy, jak później w momencie formowania Legjonów zdołaliśmy skupić dla wspólnego wysiłku ludzi różnych warstw i ugrupowań politycznych, tak i teraz znajdziemy obok siebie tych, którzy duszą się w atmosferze obecnych partyj i cały szereg tych, którzy do żadnych partyj nie należą, a których ambicją jest stwarzać na różnych odcinkach życia polskiego wartości wyższe i własne“.

Dodatkowe kredyty na cele budowli publicznych

Kraków, 10 września.

(Budowa gmachu sądowego w Tarnowie. — Nowy most na Sole pod Oświęcimiem. — Wielka zapora pod Porąbką. — Most nad Kryniczanką. — Nowe łazienki mineralne w Krynicy).

(s) Dyrekcja robót publicznych w Krakowie otrzymała **dodatkowe kredyty na budowę sądu w Tarnowie** (budynek więzienny kwotę 600 tys. zł), co razem z budżetowym kredytem czyni 720 tys. zł; budynek administracyjny z kompleksu gmachów sądowych w Tarnowie będzie w ciągu zimy oddany do użytku, zaś nowy gmach więzienny w ciągu roku 1925.

Z końcem miesiąca października zostanie oddany do użytku publicznego most żelazo-betonowy na Sole w Oświęcimiu; długość mostu wynosi 142 metry; środkowe przęsło wynosi 32 metry rozpiętości.

Jest to jeden z największych mostów stałych, który po powstaniu państwa polskiego zostanie oddany do użytku publicznego.

W budowie znajdują się na Dunajcu: most **w Zgłobicach** pod Tarnowem, **Kurowie** pod Nowym Sączem, na Białym Dunajcu pod **N. Targiem** i na Dunajcu **w Szaflarach,** który w tym roku zostanie oddany do użytku publicznego. Na Jasiółce **pod Jasłem,** na Rabie **w Proszówkach koło Bochni** i na Rabie **w Droginі** w pow. wadowickim, a nadto na **Białce** most żelazny długości 44 m. Dalej buduje się szereg mniejszych mostów.

Dla celów elektryfikacji w kraju znajduje się w budowie **w Porąbce** na Sole wielka zapora na 20 metrów wysoka, która pomieści koło 30 miljonów m^3 wody. Na ten rok ministerstwo przyznało kredyt 450 tys. zł. Budowę otrzymał autoryzowany inżynier p. Glaser.

Na dalszą budowę **kliniki ginekologicznej** udzielił rząd 100 tys. zł, na budowę **izby skarbowej** 260.000 zł, wreszcie na remonty **Bibljoteki Jagiellońskiej, Collegium Minus, Collegium juridicum,** b. szkoły przemysłowej przy ul. Gołębiej, baraków psychjatrycznych, palmiarni w ogrodzie botanicznym, przyznał rząd odpowiednie kredyty.

W **Krynicy** ukończono bulwarki nad Kryniczanką, częściowo wodociągi, oba skrzydła przy domu zdrojowym, częściowo kanalizację; obecnie przystąpiono do budowy gmachu **nowych łazienek mineralnych,** gdzie będzie umieszczonych około 200 kabin.

W przyszłym roku ma się rozpocząć przebudowa drogi z Krzyżówki do Krynicy.

KRONIKA

Kraków, 10 września.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Wojewoda krakowski Kowalikowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

(s) **PROTEST PRZECIWO PRZEPEŁNIENIU SZKÓŁ.** Na dzisiejszem posiedzeniu Rady szkolnej, które odbędzie się po poł. o godz. 5 w magistracie, sfery obywatelskie założą protest przeciwko przepełnieniu, jakie panuje w szkołach krakowskich. Nadto porządek dzienny obejmuje między innemi: ślubowanie nowych członków, ukonstytuowanie się Rady, sprawozdanie inspektora, oraz sprawy personalne.

(s) **DWA ZJAZDY ZAWODOWE.** Podczas ubiegłych świąt odbyły się w Krakowie dwa zjazdy mianowicie Związku robotników budowlanych i drzewnych. Pierwszy obradował w Domu górników, drugi w Domu robotniczym. Na zjazd robotników drzewnych przybył delegat francuski Pierre Teyet. Zjazdy uchwaliły szereg rezolucyj w sprawach organizacyjnych.

(s) **CZY PRACODAWCY MAJĄ ŚCIĄGAĆ WKŁADKI NA FUNDUSZ BEZROBOCIA.** Urząd pośr. pracy informuje nas, że ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia nie weszła jeszcze w życie, wobec czego pracodawcy nie są obowiązani do ściągania premji z płac robotniczych. O terminie wejścia ustawy w poszczególnych okręgach ogłosi min. pracy i opieki społ. w „Monitorze“.

(s) **SMUTNE WIDOKI APROWIZACYJNE.** — Prezydjum miasta poczyniło starania w gł. urzędzie żywnościowym dostarczenia miastu takiej ilości mąki chlebowej, aby można wszystkich piekarzy zaopatrzyć w tańszą mąkę. W ten sposób z jednej strony piekarze nie będą zdani na wyzysk ze strony handlarzy mąki, a z drugiej strony, dostawszy mąkę tańszą będą mogli przez dłuższy czas na jednym poziomie ceny chleba utrzymywać.

Odnośnie do mięsa widzimy, że dziesiątkami wagonów transportuje się bydło i nierogaciznę za granicę. Wskutek tego handlarze bydła Kraków omijają, znajdując lepszy zbyt za granicą. Powoduje to z jednej strony podwyżkę żywego towaru a z drugiej strony zachodzi obawa, że w najbliższym czasie okaże się brak nabiału, co znów podwyżkę cen tego artykułu pociągnie za sobą. Nielepiej dzieje się z jajami. Na wczorajszym targu była widoczna zwyżka cen jaj, co spowodowane zostało tem, że wagonami transportuje się jaja za granicę. Zarządy miast są bezsilne, bo nie mają swojej reprezentacji na terenie sejmowym, a głosy prasy o ograniczenie wywozu pozostają bez skutku.

Wobec braku mąki jedynym możliwym artykułem dla ludności miejskiej pozostały ziemniaki. Wskutek jednak wysokich taryf kolejowych zaopatrzenie ludności miejskiej w ziemniaki będzie bardzo trudne, bo ludność nie będzie w stanie zapłacić wysokich cen za ziemniaki i pokryć wysokich taryf kolejowych od przewozu.

Rząd więc winien już teraz zarządzić obniżenie taryf kolejowych dla przewozu ziemniaków do miast.

(s) **SPRAWA OSTATNIO UCHWALONEGO CENNIKA.** Jak wiadomo, dnia 5 bm. komisja cennikowa na posiedzeniu odbytem w magistracie uchwaliła pozostawić ceny mięsa wołowego niezmienione, jedynie podwyższono nieco mięso cielęce i wieprzowe, jak również cenę chleba o 1 grosz na 1 kg. Panowie rzeźnicy i piekarze na cenę tę nie zgodzili się i apelowali do województwa. Województwo jednak na dalszą podwyżkę się nie zgodziło. Według zdrowego rozsądku powinny obowiązywać ceny uchwalone na komisji, tymczasem pp. piekarze i rzeźnicy ograniczają sprzedaż swych wyrobów. Panuje chaos, rzeźnicy pobierają wyższe ceny, a władze zachowują kompletną bierność. Leży w interesie powagi tak komisji cennikowej jak i województwa, by sprawę tę uregulować, albo mają słuszność rzeźnicy i piekarze, albo władze.

(s) **JAK DROŻYZNA POSTĄPIŁA.** Poniżej podane ceny są cenami detalicznemi, notowanemi w pierwszej rubryce dnia 30 sierpnia, a w drugiej 6 września br. I tak 1 kg chleba żytniego kosztował 30 sierpnia 30 gr., dnia 6 września 31 gr., mąka pszenna 60 gr. — 62 gr., żytnia 34 gr. — 36 gr., kasza jęczmienna 35 gr. — 35 gr., groch 55 gr. — 55 gr., fasola biała 65 gr. — 65 gr., ryż 70 gr. — 70 gr., cukier kryształowy 1'20—1'20, mleko 30—32 gr., jajko 10—12 gr., ser 1 zł.—1'10 zł., kiełbasa 2'10—2'70, mięso 1'45—1'60, słonina 1'80—1'82, masło deserowe 5 zł.—5 zł., kartofle 15 gr.—12 gr. Z tych kilku artykułów widocznem jest, że drożyzna postąpiła tylko na chlebie, mięsie i mleku.

POWRÓT KOLONJI RABCZAŃSKIEJ nastąpi w piątek 12 bm. o godz. 3 po poł. na główny dworzec, dokąd należy zgłosić się po odbiór dzieci.

NOWY CMENTARZ ŻYDOWSKI. Na posiedzeniu Rady wyznaniowej gminy izraelickiej pod przewodnictwem prez. gminy dra Rafała Landaua odbytem, uchwaliła Rada na zasadzie referatu r. Rocka przystąpić bezzwłocznie do budowy domu administracyjnego i domu mieszkalnego dla służby cmentarnej na nowym cmentarzu, przeznaczając na ten cel kredyt w kwocie 50.000 zł. Przewodniczący przedstawił stan robót na nowym cmentarzu, stwierdzając, że oprócz muru cmentarnego wykonano już odwodnienie gruntu, fundamenty pod budowę domu przedpogrzebowego i że po wybudowaniu domu administracyjnego przystąpi się do wykonania robót ziemnych i do podziału kwater. Rada uchwaliła na budowę domu administracyjnego rozpisać ofertowy przetarg publiczny.

BRAT ZABIŁ BRATA. Rozprawa karna przeciw Tomaszowi Porawitowi, oskarżonemu o bratobójstwo, tocząca się wczoraj w sądzie karnym w Krakowie, została odroczona, celem dopuszczenia świadków, że oskarżony działał w obronie koniecznej.

WYROK W SPRAWIE ZBRODNI NA WOLI DUCHACKIEJ. Trwająca przez dwa dni rozprawa przeciwko sprawcom mordu na Woli Duchackiej osk. Rudemu i Kobieli zakończyła się wyrokiem skazującym Kobielę na 3 lata więzienia. Ława przysięgłych zaprzeczyła pytania główne względem obu oskarżonych w kierunku zbrodni morderstwa a zatwierdziła natomiast pytanie odnośnie do Kobieli w kierunku zabójstwa. Oskarżony karę przyjął. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Konopacki, broni oskarżonych adw. dr Klimecki.

(s) **O ZBRODNIĘ DZIECIOBÓJSTWA.** W dniu dzisiejszym toczy się rozprawa w krakowskim sądzie okr. karnym przed trybunałem przysięgłych przeciw Agnieszce Drożdżównej o zbrodnię dzieciobójstwa. Wedle aktu oskarżenia obw. Drożdżówna dnia 25 stycznia br. urodziła niemowlę płci żeńskiej, które bezzwłocznie po urodzeniu udusiła pętlą.

Oskarżona do winy się nie poczuwa i przeczy twierdzeniu aktu oskarżenia. Rozprawie przewodniczy s. o. Feil, wotują Patak i Świądrowski, — oskarża prok. Michałowski, broni dr Grossmann.

(s) **KATASTROFA SAMOCHODOWA.** W nocy o godz. 3'30 pryw. auto Nr. 4470, zjeżdżając z góry mogilańskiej potrąciło lewą stroną zjeżdżającą w poprzek szosy jednokonną furmankę. Skutkiem tego koń został zabity, wóz zaś strzaskany, a jadący na wózku W. Mrożek i J. Grzybczyk, handlarze bydła zostali silnie poturbowani. Jan Mrożek doznał złamania prawej nogi, Grzybczyk zaś zdarcia skóry na głowie. Obydwie ofiary przewieziono do szpitala w Krakowie. Szoferem zajęły się władze policyjne. Nazywa się on Andrzej Banach. Auto należy do zakładu garbarni w Ludwinowie. Dochodzenie w toku.

(s) **NAPAD NA LEŚNEGO.** Wczoraj trzech uzbrojonych bandytów napadło w lasach Poręby Spytkowskiej na leśnego Urana, którzy ubezwładniwszy leśnego odebrali mu strzelbę i zbiegli. Powiatowa komenda policji w Brzesku zarządziła natychmiast obławę za sprawcami.

(s) **KRADZIEŻ ZŁOTEGO NASZYJNIKA.** B. Węgierowi, elektromonterowi, zamieszkałemu przy ul. Zygmunta Augusta skradziono podczas gry w karty w jednej z tut. kawiarni złoty naszyjnik: wartość na razie nie ustalona.

(s) **POKĄTNY HANDEL KRADZIONEMI RZECZAMI.** Przytrzymano K. Kasperkiewicza, lat 15) i Stefana Barańskiego (lat 21), którzy w bramach domów sprzedawali szale czarne damskie z jedwabnemi frędzlami. Przytrzymani nie mogli wytłumaczyć, skąd szale te nabyli. Niewątpliwie pochodzą one z jakiejś kradzieży. Poszkodowani mogą własność swoją odebrać pod „Telegrafem“.

Z kraju

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Prezes najwyższej Izby kontroli państwowej Jan Żarnowski po wykorzystaniu odpoczynkowego urlopu z dniem 6 września objął urzędowanie.

DELEGACJA AKADEMICKA NA MIĘDZYNARODOWY KONGRES STUDENTÓW. Dnia 12 bm. w Warszawie rozpocznie obrady II kongres międzynarodowej konfederacji studentów. Naczelny komitet akademicki mianował delegację polską w następującym porządku: pp. Jan Rembieliński, przewodniczący delegacji, Witold Czerwiński, zastępca, St. Babski, W. Chwalewik, Kaz. Grendyszyński, Wł. Lewandowicz, St. Łazarowicz, St. Rudnicki i T. Wróblewski. Wobec tego, że prezes C. I. E. p. Jan Gerard nie może przybyć w dniu otwarcia kongresu, otworzy obrady wiceprezes konfederacji p. Jan Biliński-Jundziłł. Przygotowania do przyjęcia delegatów są w pełnym toku przy gorącem poparciu całego społeczeństwa. W czasie obrad rady administracyjnej, tj. od 12—16 wyjeżdżają wycieczki uczestników do większych miast Polski.

POMNIK DLA POLEGŁYCH 4 P. A. P. W INOWROCŁAWIU. (PAT). W obecności ministra spraw wojskowych gen. dywizji Sikorskiego odbyło się w Inowrocławiu dnia 7 bm. o godz. 8 rano w koszarach 4 p. art. pol. poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik dla poległych bohaterów pułku. Cały szereg przemówień nacechowany był najszczerszą sympatją dla 4 pułku artylerji pol. i całego garnizonu i świadczył, że życie się wojska z tamtejszą ludnością cywilną jest bardzo serdeczne.

POMNIK KU CZCI POLEGŁYCH W WALKACH 1920 R. Z Warszawy telefonują nam: W poniedziałek w miejscowości Ząbki pod Warszawą nastąpiło odsłonięcie pomnika ku czci 7 żołnierzy poległych podczas walk w 1920 r. W zastępstwie ministra wojny obecny był wiceminister generał Majewski.

WERBUNEK OFICERÓW DO STRAŻY GRANICZNEJ. Z Warszawy telefonują nam: Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło werbunek oficerów do korpusu straży granicznej. Czas służby trwać będzie dwa lata, które policzone będą jako lata służby wojskowej. Pierwszeństwo mają oficerowie nieżonaci.

Katastrofa pociągu pancernego pod Olkienikami

Wczoraj wieczór nadeszły do Warszawy wiadomości, że **między stacjami Orany i Olkieniki,** na linji Wilno-Grodno, w pobliżu mostu na rzece Mereczance, w odległości 2 kilometrów od granicy litewskiej, **rozbite zostały, złączone ze sobą dwa wojskowe pociągi pancerne,** przysłane na kresy wschodnie celem oczyszczenia ich z band dywersyjnych.

Lokomotywy obu pociągów i wagony **spiętrzyły się, tworząc stos gruzów.** Katastrofa dotknęła głównie idący na przodzie **pociąg pancerny „Danuta“.** Katastrofa zdarzyła się w nocy z 8 na 9 bm.

W sprawie tej otrzymała P. A. T. pod datą 9 bm. z delegatury rządu w Wilnie następujące informacje:

Pociąg pancerny, który uległ katastrofie, wyjechał z Wilna o godz. 1 z Olkienik, zaś o godz. 3.55 i stosownie do otrzymanego zarządzenia winien był zatrzymać się na piątym kilometrze za stacją Olkieniki przy moście na rzece Wereczance, celem przejazdu przez most trakcją pojedynczą.

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn maszynista wymienionej pancerki w zbyt szybkim biegu **minął znaki ostrzegawcze i nie uważając na zamknięty semafor, wjechał na ślepy tor, powodując wykolejenie i częściowe rozbicie się pociągu.** Uszkodzone mianowicie zostały **dwa parowozy i rozbite dwa wagony osobowe, oraz sześć wagonów towarowych. Jeden oficer i jeden żołnierz zabici, trzej oficerowie i jeden żołnierz ciężej ranni, zaś lżej rannych jest 3 oficerów i 17 żołnierzy.**

Przeprowadzone na miejscu śledztwo wykazało, że powodem katastrofy była jedynie **karygodna nieostrożność maszynisty** pociągu pancernego. Jakakolwiek działalność przestępców jest wykluczona.

Jak z innych źródeł donoszą, akcję ratowniczą utrudnia ilość materjałów wybuchowych w rozbitych wagonach. Amunicja ta jednak **nie eksplodowała.**

O godz. 8 rano wyjechały na miejsce katastrofy dwa pociągi ratunkowe z Wilna z przyborami ratunkowemi. O godz. 10 przed południem wyjechał do Olkienik gen. Rydz-Śmigły w towarzystwie pyrotechnika wojskowego, pod którego dozorem odbywać się będzie dalsza akcja ratunkowa.

Warszawa, 10 września (Tel. wł.) W uzupełnieniu wiadomości o wykolejeniu i rozbiciu się pociągów pancernych pod Olkienikami stwierdzić należy, że **wykolejeniu uległ tylko jeden pociąg.** Rozbite w nim zostały wskutek wykolejenia **dwa wagony osobowe: Zabici: jeden porucznik i jeden sierżant, rannych 25 osób.**

———oo———

LIKWIDACJA MAJĄTKÓW GDAŃSKICH W POLSCE. Rada Ligi Narodów rozpatrywała kwestję likwidacji dwóch majątków, należących do obywateli gdańskich w Polsce. Sprawozdawca Quinones de Leo zaproponował zasięgnięcie opinji dwóch prawników Hiszpana Botella oraz Szweda Undena. Polska i Gdańsk przyjęły te propozycję, przyczem przedstawiciel Polski min. Strassburger zaznaczył, że inne sporne sprawy likwidacyjne zostały już załatwione w drodze bezpośrednich rokowań z Gdańskiem.

KONGRES URZĘDNIKÓW BANKOWYCH WE LWOWIE. W dniu 7 i 8 bm. obradował we Lwowie trzeci ogólny zjazd delegatów Związku zawodowego pracowników bankowych i ubezpieczeniowych Rzpltej. W obradach zjazdu poza przedstawicielami związków okręgowych wziął udział przedstawiciel ministerstwa pracy i opieki społecznej, oraz przedstawiciele prasy.

PIERWSZY RADJOKONCERT WE LWOWIE. Onegdaj we Lwowie na Targach Wschodnich odbył się pierwszy radjokoncert. Inż. Libański wygłosił prelekcję objaśniającą zasady radjotelefonji, poczem licznie zgromadzona publiczność słuchała z wielkiem zainteresowaniem koncertów, odbywających się w Paryżu, Londynie i Glasgowie przez dwie godziny.

O BUDOWĘ KOLEI LWÓW—ŁUCK. Onegdaj odbyła się we Lwowie konferencja w sprawie budowy kolei Lwów—Łuck przy udziale komitetu łuckiego i lwowskiego. Z przebiegu obrad okazało się, że Łuck zebrał dotąd 2350 subskrypcyj, w tem większa ilość włościan, natomiast większa własność rolna zawiodła. W przeciwieństwie do Łucka Lwów nie rozwinął dotychczas szerszej akcji w tej sprawie, prócz subskrypcji magistrackiej.

KOMENDANTEM OBOZU WAROWNEGO W POZNANIU mianowany został z dniem 15 bm. pułkownik sztabu generalnego Mieczysław Bukowiecki z Cichowa. P. Bukowiecki, oficer rezerwowy armji niemieckiej, w czasie wojny przydzielony był jako łącznik niemiecki do austro-węgierskiego generał-gubernatora von Kuka w Lublinie.

NOWE NAPADY NA SAMOCHODY. Z Nowego Sącza donoszą o szeregu nowych napadów na samochody na terenie Sądeczyzny. Tydzień temu w czasie przejazdu premjera Grabskiego autem z Krynicy do N. Sącza nieznani sprawcy barjerą długości 5 metrów zagrodzili gościniec pod Nową Wsią. Na szczęście jadący przodem drożnik zdołał na czas zaporę z gościńca usunąć. W kilka dni później w tem samem miejscu również niewykryci sprawcy podłożyli na gościńcu grubą belkę, na którą w nocy najechał samochód dyrektora banku handlowego p. Gołąba. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności auto uniknęło katastrofy.

NAPAD NA POCIĄG. Przed stacją kolejową w Męcinie niewykryci sprawcy obrzucili onegdaj kamieniami pociąg osobowy zdążający z N. Sącza do Krakowa. Jeden z kamieni strzaskał szybę w przedziale I-ej klasy, zasypując odłamkami jadącego w nim posła Potoczka.

ŻONA OTRUŁA MĘŻA. Pod Jaworowem, we wsi Czerczyku aresztowała policja onegdaj włościankę Tacjanę Dydę, za otrucie własnego męża. Tacjana pragnąc pozbyć się starszego od siebie znacznie i niedołężnego małżonka, podała mu potrawę, do której dosypała jakiejś nieznanej trucizny. Odstawiono ją do sądu w Jaworowie.

NOCNY NAPAD BANDYTÓW. W Bożejowie, koło Ostrowa, dokonano onegdaj napadu rabunkowego. Mianowicie czterech zamaskowanych bandytów uzbrojonych w karabiny i rewolwery napadło w nocy na dom kupca Meschla Kruegera i pod groźbą natychmiastowego zamordowania zrabowali mu 325 zł, poczem zbiegli i znikli bez śladu wśród ciemności nocnych. Policja podjęła natychmiastowy energiczny pościg. Dochodzenia nie dały dotąd żadnego wyniku.

POSTRZELONY PRZEZ KŁUSOWNIKA. Jak donoszą z Międzychodu, właściciel majątku Mościce pod Chrzypskiem, Hempelmann, objeżdżając wieczorem swoje pola, zauważył ukrytego w ziemniaczysku człowieka. Podniósł się w powozie, aby nieznajomego lepiej dojrzeć, gdy w tem rozległy się z tej strony dwa strzały, które ugodziły go w brzuch. Rany są bardzo ciężkie. Złoczyńca zbiegł. Policja kryminalna w Poznaniu wysłała na miejsce zbrodni kilku urzędników dla podjęcia śledztwa. Złoczyńca, jak przypuszczają, nie był złodziejem ziemniaków, lecz kłusownikiem.

ZMARLI:

— Aleksander Pieńkowski, dyrektor cementowni w Bonarce, umarł 6 bm. w 52 r. ż. Pochowany został w poniedziałek na cmentarzu w Podgórzu.

— Marja Królowa, żona kupca krakowskiego, zmarła w poniedziałek, 8-go września. Pogrzeb z kaplicy cmentarnej we środę po poł.

— Dr Jan Waygart, b. podsekretarz stanu w min. spraw wewn. i wiceprezes gen. prokuratorji państwa, zmarł w Białym Kamieńcu w 55 r. życia.

— Edward Malewicz. W szpitalu Ujazdowskim w Warszawie zmarł w 46 r. ż. pułkownik Edward Malewicz, dowódca obozu warownego Modlin.

Ze świata

KRÓL BELGIJSKI ZRZEKŁ SIĘ POCIĄGU DWORSKIEGO. Wskutek akcji oszczędnościowej król belgijski zgodził się na zniesienie dworskiego pociągu. W przyszłości podróże rodziny królewskiej odbywać się będą w specjalnych wagonach, przyczepianych do zwykłych pociągów, krążących według rozkładu jazdy.

SENSACYJNE SAMOBÓJSTWO. Z Genewy donoszą, że zastrzeliła się tam węgierska hrabina Gabrjela Szechenyi. Popełniła ona samobójstwo po rozmowie z byłym arcyksięciem Eugenjuszem.

PAŁAC SUŁTAŃSKI LOKALEM ROZRYWKOWYM. W Londynie pojawiły się pogłoski, że rząd turecki zamierza sprzedać były pałac sułtański w Konstantynopolu za sumę 6 miljonów marek złotych. Sprawą tą zainteresowały się pewne syndykaty zagraniczne, które w razie dojścia do skutku transakcyj zamierzają w pałacu tym otworzyć teatr, albo wielkie etablissement rozrywkowe.

KLĘSKA NIEURODZAJÓW W ROSJI. Jak podają dzienniki sowieckie, włościanie zamieszkali w okolicach dotkniętych klęską nieurodzaju sprzedają za bezcen maszyny rolnicze i inwentarz, ażeby zdobyć środki na zakup żywności. Komisarjat rolnictwa wydał polecenie oddziałom prowincjonalnym, aby kupowały maszyny rolnicze od chłopów po cenie kosztów z zastrzeżeniem prawa odkupu przez włościan po tej samej cenie w roku przyszłym.

REWOLUCJA W HONDURAS. Donoszą z Honduras, że rewolucyjny generał Ferrora maszeruje ze swoimi zwolennikami na stolicę.

Zapiski literackie

— **TADEUSZ SINKO: Gramatyka łacińska** Warszawa 1924. Wydawnictwo M. Arcta.

(p) O gramatyce łacińskiej nie mówi się w dobrem towarzystwie jako o rzeczy śmiertelnie nudnej. Ale jeśli pojawiła się książka, która „odwraca wartość“ dotychczasowej opinji, warto chyba na nią zwrócić uwagę, tem bardziej, że niejeden ojciec, pomagający dzieciom w nauce, styka się z podręcznikami szkolnemi. Otóż dotychczasowe gramatyki łacińskie były systematycznemi zbiorami dogmatycznych reguł; gramatyka prof. Sinki jest nauką o języku, o duszy Rzymianina i jego cywilizacji. Cały szereg ustępów możnaby umieścić w Wypisach polskich czy w podręczniku Historji kultury rzymskiej. A i tam, gdzie się ma do czynienia z formami imion i słów, z budową zdań itd., autor objaśnia ich pochodzenie, ich części składowe (zawsze w porównaniu z polszczyzną) i prowadzi do uświadomienia językowego. A takie właśnie uświadomienie językowe ogłosiły za jeden z głównych celów nauki łaciny postępowe programy naszego ministerstwa W. R. i O. P. Jeśli obok tej Gramatyki łacińskiej uczniowi towarzyszyć będzie przez cały ciąg nauki szkolnej równie przejrzysta i jasna Gramatyka polska, możemy być spokojni o jego kulturę językową, tak do dziś zaniedbaną w nauce szkolnej.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

WIECZÓR EGZOTYCZNEJ POEZJI W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Głęboka baśń wielkiego poety hinduskiego Rabindranatha Thagore „Biuro pocztowe“ oraz rycerski rapsod japoński „Kagekijo“ składają się na widowisko nadzwyczaj interesujące i pociągające niezwykłym kolorytem. Sztuka Rabindranatha obiegła repertuary scen całego świata budząc wszędzie wielkie wrażenie. Reżyseria p. Wysockiej trzyma się w wykonaniu tego dzieła stylu, ustalonego przez samego autora. Również ściśle, wedle obyczajów teatru japońskiego wystawiono jest staro-japońskie No „Kagekijo“, przetłumaczono z oryginału japońskiego przez p. Krzysztofa Radziwiłła, który szereg lat pracował w poselstwie polskiem w Tokio. Styl przedstawienia wedle wskazówek tłumacza daje widzowi dostateczne wyobrażenie o reprezentacji tych pereł poezji japońskiej, zwanych „No“ w teatrach państwa wschodzącego słońca.

Dyrekcja zawiadomiła o tym pierwszym eksperymencie wystawienia jednego z tworów bogatej w tym kierunku literatury japońskiej i zaprosiła na przedstawienie do Krakowa. Wieczór egzotyczny powtarzany będzie codziennie do końca b. tygodnia.

OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „DOMU OTWARTEGO“ W TEATRZE „BAGATELA“. Wesoła komedja Bałuckiego „Dom otwarty“, która tak wybitny zdobyła sukces, z p. Kolman, przezabawną Ciuciumkiewiczową, p. Zbuckim, stylowym Telesforem, Dobrzańską, doskonałą Pulcherją i Dobrzańskim pysznym Fujarkiewiczem, powtórzoną będzie jeszcze tylko dwa razy, a to dzisiaj we środę i jutro we czwartek 11 bm. o godz. 8 wieczorem.

Swojska ta komedja ustępuje miejsca nowości paryskiej „Kwiat pomarańczowy“ spółki autorskiej Beirbeau i Doleya, granej obecnie z szalonem powodzeniem równocześnie w Paryżu, Wiedniu i Warszawie W głównej roli kobiecej ukaże się p. Jarina Wernicz

W sobotę 13 bm. o godz. 4 po południu odbędzie się w „Bagateli" pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej za zezwoleniem kuratorów. Na przedstawienie to wybrano wesołą komedję Michała Bałuckiego „Dom otwarty".

Bilety do nabycia u prof. Rutkowskiego w gimnazjum IV przy ul. Krupniczej.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Dziś we czwartek operetka 3-aktowa Lehara „Tam gdzie skowronek śpiewa". Jest to jedna z najlepszych, najbardziej melodyjnych operetek Lehara, dająca śpiewakom sposobność do popisu. Role tytułowe odtworzą pp. Kazimiera Herbowska, śpiewaczka warszawskich „Nowości", Marja Czernckówna, ulubienica publiczności, Wawrzkowicz, pierwszy tenor warszawskiego „Wodewilu", natomiast rolę Pala odegra p. Berski. Operetkę prowadzi prof. Bolesław Wallek-Walewski, reżyseruje dyr. Tad. Pilarski. Tańce układu baletmistrza Ciesielskiego. „Czardasz" odtańczą L. Walicka, Ciesielska, J. Ciesielski. Operetka powtórzoną będzie w piątek, sobotę i niedzielę wieczór.

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 10 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Czwartek, 11 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Piątek, 12 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Sobota, 13 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".

TEATR „BAGATELA"

[illegible] bm.: „Dom otwarty".
Czwartek, 11 bm.: „Dom otwarty".
Piątek, 12 bm.: „Kwiat pomarańczowy".
Sobota, 13 bm. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem „Kwiat pomarańczowy".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Środa, 10 bm.: „Frasquita".
Czwartek, 11 bm.: „Tam gdzie skowronek śpiewa".
Piątek, 12 bm.: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Sobota, 13 bm.: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Dziewczę z Holandji"; wieczorem: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

WARSZAWA: „O krok od śmierci", dramat.
WANDA: „Pat i Patachon fotografami", komedja.
UCIECHA: „Romans woltyżerki", dramat w 7 akt.
SZTUKA: „Jej oczy przekleństwem", dramat.
REDUTA: „Córka żebraka", dramat oraz „Raid samochodowy", razem 11 aktów.

Ze sportu

WIEDEN—KRAKOW, KRAKOW—LWOW.

W niedzielę 14 bm. odbędą się w Krakowie zawody reprezentacyjnych drużyn Wiednia i Krakowa, oraz we Lwowie zawody reprezentacyjnych drużyn Lwowa i Krakowa o puhar prof. Żeleńskiego, który w razie zwycięstwa Lwowa ostatecznie przypadłby Lwowowi.

Wskutek tego, iż zawody te zostaną rozegrane w jednym i tym samym dniu odstąpiono od z dawien dawna praktykowanego zwyczaju kombinowania drużyn reprezentacyjnych, tak, że przeciw Wiedniowi wystąpi Cracovia zasilona jedynie na lewym łączniku i prawej pomocy graczami innych krakowskich klubów, zaś do Lwowa wyjedzie Wisła wzmocniona na skrzydle Krumholzem.

ZAWODY O MISTRZOSTWO KLASY A.

Lwów. Pogoń—Lechia 4:0 (2:0).

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. Vienna—San Sebastian 1:0 (1:0). Amatorzy—M. T. K. 2:0 (0:0). Rapid—Sportclub 4:1. Simmering—Hakoah 7:6 (5:3).

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI CYKLISTOW.

Warszawa. Drugie z rzędu wyścigi międzynarodowe cyklistów miały przebieg następujący:

Wyścig III klasy na przestrzeni 2.000 m.: 1) Kowalski; 2) Bullor; 3) Sokalski.

Rekordy: Łazarski (200 metrów) w 12'4 sek., Garley (12'8). Rousseau (12'8), Szymczyk (12'8), Podgórski (13), Perinno (13), Janociński (13), Iko (13'1), Stankiewicz (13'2), Grochowski (13'2), Kwieciński (13'6), Głuszewski (14).

Wyścig za motorami na przestrzeni 15 klm: 1) Gędziorowski, 2) Turowski. Biorący w tym wyścigu udział Lange zmuszony był wycofać się z wyścigu z powodu zepsucia się motoru.

Wyścig główny dla jeźdźców, którzy w rekordach na 200 metrów uzyskali najlepsze czasy: Finał I.: 1) Łazarski, 2) Rousseau, 3) Szymczyk. Finał II.: 1) Perinno: 2) Stankiewicz, 3) Podgórski. Finał wyścigu jeźdźców II klasy na przestrzeni 2000 m.: 1) Szpądrowski, 2) Oksiutycz, 3) Niciński.

Handicap jeźdźców II klasy: 1) Grot, 2) Grigorowicz, 3) Kubasiński.

Wyścig za motorami na przestrzeni 20 klm.: 1) Gędziorowski, 2) Turowski. I tu niewątpliwy zwycięzca Lange zajął zaledwie trzecie miejsce z powodu wadliwości prowadzącego go motoru.

Wyścig Demi-Fond na przestrzeni 5 klm.: 1) Szymczyk, 2) Stankiewicz, 3) Kwieciński.

Wyścig Demi-Fond na przestrzeni 9 klm.: 1) Łazarski. 2) Perinno, 3) Podgórski.

ZAKOŃCZENIE AMERYKAŃSKIEGO LOTU NAOKOŁO ŚWIATA. Wczoraj o godz. 3 popoł. przybyli z Bostonu do N. Jorku trzej lotnicy amerykańscy, kończąc w ten sposób swój lot okrężny dookoła świata. Nieprzeliczone tłumy publiczności powitały owacyjnie śmiałych lotników.

TELEGRAMY

Przed nową sesją parlamentarną

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 10 września. Do dziś dnia **niema jeszcze** premjer **Grabski** przyjął marszałka Senatu **Trąmpczyńskiego** i odbył z nim konferencję na temat prac zbliżających się sesyj parlamentarnych oraz spraw zobowiązań prywatnoprawnych.

W nadchodzący piątek powraca z wywczasów wakacyjnych marszałek Sejmu **Rataj** i odbędzie natychmiast konferencję z premjerem Grabskim w sprawie ustalenia programu prac Sejmu. Następnie marszałek Rataj zwoła konwent senjorów, który ustali datę zwołania Sejmu.

Wymiana więźniów politycznych między Polską a sowietami

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września. Wbrew zaprzeczeniom oficjalnym berlińskie „Dni" donoszą o **rzekomo mającej nastąpić w niedługim czasie wymianie więźniów politycznych między Polską a sowietami.** Wymiana obejmie kilkaset osób.

Polskie listy wyborcze do rady miasta Kowna

Kowno, 10 września (AW). W związku z rozpisaniem wyborów do samorządu miasta Kowna rozpisano 26 list wyborczych, w tem **dwie listy polskie,** a mianowicie bezpartyjnych Polaków mieszkańców miasta Kowna, oraz polskiego związku robotników „Jedność" i lokatorów Polaków.

(Oczywiście znowu rozbiją się głosy polskie. Przyp. red.)

Fiasko święta bolszewickiego w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września (Tel. wł.) Doniesienia nadeszłe z całego kraju stwierdzają, że urządzone przez komunistów **święto młodzieży komunistycznej zupełnie się nie powiodło.** Organizacje komunistyczne zostały wezwane, aby w dniu tym zorganizowały możliwie największe manifestacje, któreby wykazały ich siłę. Przez 2 tygodnie trwały prace przygotowawcze. **Rozrzucono wielką ilość odezw komunistycznych po wielkich centrach robotniczych.** Dzięki energicznemu zarządzeniu władz administracyjnych **udało się zlikwidować komitety komunistyczne w Pińsku, Łodzi, Łucku itd.** W niektórych miejscowościach demonstracje komunistyczne ograniczyły się do zatknięcia czerwonych sztandarów na kopalniach i kominach fabryk. Wszystkie te sztandary przy pomocy ludności i robotników policja natychmiast usunęła.

Zamach na wartę wojskową w Bielsku?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września. Z Bielska donoszą, że ubiegłej nocy **dokonano tam zamachu na straż wojskową,** strzegącą magazynu wojskowego. **Sprawców nie ujęto.** Wartownik wyszedł bez szwanku.

W sprawie nadużyć podatkowych w firmie śląskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września. Na wczorajszej konferencji pod przewodnictwem premjera Grabskiego, a dotyczącej nadużyć podatkowych, postanowiono prowadzenie dalszego energicznego śledztwa. **Stwierdzono, że wskutek nadużyć firmy Hohenlohe i Wohlheim skarb państwa poniósł miljonowe straty.** Postanowiono zapewnić skarbu całkowite zadośćuczynienie.

O międzynarodowy instytut pracy umysłowej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 10 września. Rada Ligi Narodów rozważała na dzisiejszem poufnem posiedzeniu wniosek rządu franacuskiego w sprawie **międzynarodowego instytutu pracy umysłowej.** — Rząd fracuski ofiarowuje na cele tego instytutu miljon franków i zobowiązuje się pokrywać wszelkie dalsze jego koszta. Kierownictwo nad instytutem ma być oddane profesorowi Bergsonowi.

Arbitraż i rozbrojenie osią polityki międzynarodowej

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Praga, 10 września. „Prager Presse" ogłasza wywiad z drem **Beneszem,** na temat prac Ligi Narodów. Dr Benesz oświadcza, że wszystkie państwa są gotowe brać udział w **dyskusji nad arbitrażem i nad kwestją rozbrojenia międzynarodowego.** Te dwa zagadnienia są obecnie **osią polityki międzynarodowej.** Jedynie praktyczne rozwiązanie tych zagadnień ujawnia rozbieżność zdań. Dr Benesz oświadcza wkońcu, że zgromadzenie Ligi Narodów ujawnia wielką pracowitość, wobec czego spodziewają się ogólnei pomyślnych rezultatów jej prac.

Prezes Zarządu głównego Stronnictwa katolicko-ludowego, Tadeusz **Dubieński,** ustąpił, a kierownictwo stronnictwa objął prezes klubu poselskiego pos. **Jasiński.** Dla informacji czytelników podajemy, że wpływy Stronnictwa katolicko-ludowego przejawiają się w kilku powiatach środkowej Małopolski (Tarnów, Brzesko, N. Sącz), a posłów sejmowych liczy to stronnictwo pięciu.

Emigracja ukraińska i rosyjska w Czechach

Praga, 10 września (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi:

Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło swoje pierwsze sprawozdanie o akcji pomocy Czechosłowacji dla **rosyjskich i ukraińskich emigrantów, których liczba wynosi 35.000.** — Szczególną uwagę poświęca się wychowaniu młodzieży i w tym celu Czechosłowacja utrzymuje **8 uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych rosyjskich i ukraińskich,** dalej 3 szkoły średnie oraz inne kulturalne instytucje. Cała akcja pomocnicza skoncentrowana jest w ministerstwie spraw zagranicznych, które udziela miesięcznej zapomogi na powyższy cel **w kwocie 5 miljonów koron.**

Licytacja floty generała Wrangla

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 10 września. Z Marsylji donoszą, że dziś popołudniu nastąpi tam licytacja okrętów floty generała Wrangla. Podobno londyńska delegacja sowiecka wręczyła rządowi francuskiemu ostrą notę, protestującą z tego powodu.

Przed wybuchem strajku generalnego w Austrji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wiedeń, 10 września. D dziś dnia **niema jeszcze oficjalnej decyzji w sprawie strajku generalnego w Austrji.** Robotnicy metalowi strajkują w dalszym ciągu w liczbie 40.000 osób. Dziś popołudniu zarząd związków zawodowych poweźmie decyzję w imieniu wszystkich związków w sprawie przyłączenia się do strajku lub odrzucenia go. Również związek rękodzielników ma powziąć decyzję w tej kwestji.

Niemcy zdradzili Hiszpanję

Paryż, 10 września (AW). „Journal" donosi z terenu walk w Maroko, iż ogromną rolę we wzmocnieniu sił powstańczych w Maroku odegrali **oficerowie niemieccy, którzy swego czasu zaciągnęli się do hiszpańskiej legji cudzoziemskiej, ale w ciągu walki zdradzili Hiszpanję i przeszli na stronę powstańców.** W wojsku hiszpańskiem Niemcy zajmowali stanowiska instruktorów oraz dowódców oddziałów.

Niemcy muszą być rozbrojone

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 10 września. Na wczorajszem poufnem posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiano **kwestję rozbrojenia państw,** wchodzących w skład dawnych mocarstw centralnych, mainowicie **Austrji, Węgier i Bułgarji.**

Lord Parmoore oświadczył, że komisja rozbrojeniowa, utworzona w myśl postanowień art. 213 traktatu wersalskiego, **musi mieć zastosowanie także i w stosunku do Niemiec,** a nadto wszystkie postanowienia tego artykułu muszą być do Niemiec zastosowane.

Dosłowny tekst zwrotu przemówienia Mac Donalda w sprawie Górnego Śląska

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 września. Dzisiejsze pisma poranne przynoszą korespondencje swoich sprawozdawców z Genewy, omawiające wystąpienie **Mac Donalda w sprawie G. Śląska.** Wszystkie te korespondencje zajmują wobec Mac Donalda na ogół stanowisko nieżyczliwe.

Bardzo charakterystyczny szczegół podaje w korespondencji swojej poseł **Stroński.** Ustęp przemówienia Mac Donalda o Śląsku Górnym brzmiał według p. Strońskiego następująco:

„Jeżeli Liga popełni jakiś błąd — powiedzmy w sprawie Śląska — jest to rozdmuchiwane przez dzienniki całego świata..." Było to tak nieoczekiwane, że urzędowy tłumacz, odczytując przekład francuski przemówienia, doszedłszy do tego przemówienia, nie dowierzał i zapytał Mac Donalda: „Silesie?" Mac Donald potwierdził i tłumacz powtórzył to po francusku.

Sprawa rozbrojenia i układów regjonalnych

Genewa, 10 września (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie podkomisji **rozbrojeniowej.** Na przewodniczącego wybrany został minister **Skrzyński.** Porgram prac podkomisji obejmuje następujące sprawy: 1) skoordynowanie prac komisji mieszanej i stałej doradczej komisji wojskowej, 2) wojna chemiczna, 3) ograniczenie wydatków na zbrojenia, 4) statystyka zbrojeń, 5) **układy regjonalne.** Największe znaczenie będą miały punkt 1) i 5).

Wnioski, jakie uchwali podkomisja w sprawie skoordynowania prac, organów zajmujących się dotychczas sprawą rozbrojenia, zadecydują niewątpliwie o kompetencji instytucyj, którym Liga Narodów powierzy **na rok najbliższy prowadzenie w dalszym ciągu na nowych podstawach prac nad kwestją bezpieczeństwa i rozbrojenia.**

Delegat węgierski domaga się rewizji traktatu z Trianon

Genewa, 10 września (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia Ligi Narodów delegat węgierski Apponji występował **przeciwko klauzulom traktatu pokojowego** na podstawie których narody zwyciężone uległy rozbrojeniu. Mowca oświadczył, że **bezbronność Węgier otoczonych przez znakomicie uzbrojonych sąsiadów** wytworzyła sytuację nieznośną, z którą Węgry pogodzić się nie mogą. Ogólny ton przemówienia Apponiego dążył do oparcia na Lidze Narodów nadziei rewizji traktatu z Trianon. Po przemówieniu Apponyiego przedstawiciele małej ententy naradzali się, czy nie byłoby stosowne, aby **mała ententa odpowiedziała publicznie na te wywody delegata węgierskiego.**

Dział ekonomiczny

— **Konferencja celem określenia wynagrodzenia robotników sezonowych** w rolnictwie odbyła się w ministerstwie pracy.

— **Sytuacja przemysłu bielsko-bialskiego znacznie się polepszyła.** Przemysł tekstylny pracuje normalnie. Koła przemysłowe spodziewają się, że z nadejściem jesieni sytuacja ulegnie dalszej poprawie, że przemysł tekstylny bielski będzie skutecznie konkurował z zagranicą.

— **Na pomoc dla bezrobotnych** otrzymało starostwo w Rybniku od rządu 70.000 złotych.

— **Wszystkie gatunki mięsa** podrożały w Warszawie wczoraj o 20 gr. na 1 kg.

— **Syndykat dla sprzedaży produktów naftowych** na targu krajowym z siedzibą w Warszawie został ostatecznie zorganizowany po pertraktacjach we Lwowie. Żadaniem syndykatu jest unormowanie i kontrola kontyngentu sprzedaży krajowej oraz usunięcie konkurencji między rafinerjami.

— **Targi w Pradze czeskiej** odbędą się w dniach od 21 do 28 września br.

— **Sytuacja strajkowa wśród robotników portowych** w Gdańsku bez zmiany. Przedsiębiorcy zamierzają wyszkolić na wzór Królewca własny personal dla prac wyładunkowych.

— **Z powodu fuzji z Bankiem dla handlu i przemysłu** przestał istnieć krakowski oddział Banku kredytowego z dniem 1 września, a oddział krakowski Banku Wschodniego przystąpił do likwidacji.

— **Konferencja w sprawie powiększenia dni pracy** i ustalenia minimum pracy na 5 dni w tygodniu dla Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu.

— **Strajkujący w Austrji robotnicy metalowi** w liczbie 20.000 zagrozili, że jeżeli ich żądania nie zostaną spełnione, to przyłączą się do nich wszyscy zorganizowani robotnicy.

— **Zakaz przywozu do Węgier niektórych wyrobów włókienniczych,** jak chustek bawełnianych, płóciennych, jedwabnych, tiuli wełnianych i bawełnianych cofnął rząd węgierski.

Czy Francja weźmie udział w pożyczce niemieckiej?

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 10 września. Pisma paryskie zajmują się obecnie kwestją, czy Francja weźmie udział w subskrypcji pożyczki dla Niemiec w sumie 800 miljonów marek. Pisma nacjonalistyczne oświadczają się stanowczo przeciw udziałowi Francji w tej pożyczce.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 10 września.

Londyn		23·20
Zurych (za 100)		97·90
Praga (za 100)	15·60—15·55	15·53—15·52
Wiedeń (za 100.000)		7·35

Kraków, 10 września.

W dziale efektów ruch większy, niż wczoraj, przy tendencji jednak silnie zniżkowej na całej linji pod wpływem słabej Warszawy, Lwowa i Wiednia w związku z wybuchem strajku robotników metalurgicznych w Wiedniu. Wszystkie papiery znacznie ucierpiały na kursie.

W dewizach obroty minimalne, 10 zaledwie transakcyj, przy tendencji utrzymanej. Nowy Jork płacą 5'20, bez transakcyj, Medjolan towar 22'90, Paryż towar 27'75, bez transakcyj.

Również i na pogiełdziu słabo i ruch b. mały. Gazy zach. 4'50—4'60, Len 0'70, Węglówki 0'04.

Giełda zurychska

Zurych, 10 września. (PAT). Otwarcie giełdy: Holandja 204, Nowy Jork 533, Londyn 23'71, Medjolan 23'35, Praga 15'25, Budapeszt 0'0069, Bukareszt 2'80, Belgrad 6'95, Sofja 3'87, Wiedeń 0'0075 1/8.

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

10 września 1924 r.	W złotych — Transakcje: dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	—	0·55—0·57
Bank Hipoteczny I—VIII	0·60—0·55	0·52
„ Małopolski	—	0·45—0·46
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	0.10
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	7·80	7·75—8·10
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·47—0·44	0·50—0·54
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I	—	—
Pharma I—III	0·83	0·90
Polski Glob I—IV	0·30	0·26—0·30
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	—	0·23
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	12·25—11·50	12·90—13·00
Cegielski I—IX	0·89—0·86	0·91—1·98
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	0·86—0·83	0·90
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·48	0·50
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	20·50—19·30	22·00—22·75
Siersza I—IV	5·50—5·25	6·25
Tepege I—IV	3·75—3·70	3·85—3·90
Polska Nafta I—III	0·53	0·53
Pokucie I	—	—
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Syndykat koszyk. I—III	—	—
Niemojowski I	—	—
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	9·25—10·25
Azot	—	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0.23	0·25
Ćmielów I—II	0·70—0·65	0·75
Krakus I—VI	1·15—9·00	—
Chodorów I—V	6·55—6·45	7·00—7·30
Chybie	9·30—9·40	9·50—10·25
A. Piasecki	—	1·40—1·60
Lud. Zakł. Garb.	—	10·50
Kapelusze Myślenice	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Gazy ziemne I—II	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie
z dnia 10 września 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	10·40—9·30
Bank Zw. Sp. Zar.	8·50—8·40
Cegielski	0·93—0·91
Parowozy	0·49—0·54
Starachowice	4·09—3·98
Zieleniewski	—
Żyrardów	32·00—31·00
Haberbusch	6·85—6·80
Nafta Polska	—
Spirytus	2·55—2·75
Chodorów	6·75
Ćmielów	—
Nobel	2·30—2·15
Ursus	3·25—3·00
Bank Przem. Lwów	0·56—0·55

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

Z TARGÓW ŁÓDZKICH. W ciągu dni ostatnich przybyło kilku kupców z Małopolski, którzy dokonali nie wielkich zakupów tanich gatunków towarów letnich „Widzewskiej Manufaktury“. Pokrycie wynosiło 50 procent gotówką, zaś resztę za zaliczeniem.

Niektóre gatunki towaru Tow. akc. I. K. Poznański, jak: Natalja, Florencja i płótna tyrolskie, są bardzo poszukiwane: sprzedaż zaś innych gatunków w ciągu bieżącego tygodnia idzie bardzo opornie. Szczególnie ujemnie wpływa ten fakt, że hurtownicy zmuszeni są żądać pokrycia całkowitego w gotówce.

W handlu detalicznym ruch utrzymuje się na jednakowym poziomie. Dokonywane są zakupy najniezbędniejszych białych towarów bawełnianych.

FIRMY STANÓW ZJEDNOCZONYCH ZAINTERESOWAŁY SIĘ importem z Polski artykułów galanteryjnych i drobnych przyborów do pisania i zapytywały o warunki przywozu takich artykułów, jak: obsadki do piór, maszynki do zaostrzenia ołówków, rożne przedmioty na biurka, n. p. przyciski i t. p., ołówki, kałamarze, scyzoryki, a także nowości metalowe, wyroby aluminjowe, drobne przedmioty szklane, a wreszcie małe zabawki mechaniczne i galanterja skórzana. Zaznaczyć należy, że przy wszystkich tych artykułach Amerykanie wymagają dobrej jakości i wykończenia.

NOWE WIDOKI EKSPORTU POLSKICH ZAPAŁEK otwierają się obecnie. I tak, choć straciliśmy dobrze rozwijające się rynki zbytu we Francji, wskutek zniesienia tam monopolu zapałkowego, to jednak moglibyśmy, wedle ostatnich wiadomości, eksploatować do Indyj holenderskich, Sjamu i całej Australji, w razie odpowiedniego zorganizowania finansowania i transportu.

Drugim targiem zbytu są Stany Zjednoczone, gdzie zapałki importowane mają zbyt, ponieważ są w hurcie tańsze od krajowych. W sprzedaży detalicznej zapałki kosztują tam wszystkie jednakowo po 1 cencie za pudełeczko, ale cena importowanych wynosi za tak zwany „mały gross‘ (12 paczek po 12 pudełeczek) 85 centów, krajowych zaś 95 centów.

Niektóre nasze koncerny zapałczane wysłały próbne partje towaru do Stanów Zjednoczonych i zaczynają wprowadzać polskie zapałki na rynek amerykański.

GDZIE MOŻEMY WYWOZIĆ POLSKIE NACZYNIA EMALJOWANE? Naczynia emaljowane mogą znaleść zbyt we Włoszech, zaś przez Trjest mogą być reeksportowane na Daleki Wschód. Kupcy triesteńscy zainteresowali się polskiemi naczyniami emaljowanemi. Również Besarabja importuje naczynia emaljowane w większych ilościach. Za pośrednictwem firm angielskich możliwy jest eksport naczyń emaljowanych do południowej Ameryki. Eksportu podjęła się firma angielska „Brown and Haym“, 52, Forre Street, Moorgate, London, E. C.

O NAWIĄZANIE ŚCIŚLEJSZYCH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH Z AUSTRALJĄ. Targ australijski, pomimo istniejącej tam dość dużej konkurencji innych krajów, jest pojemny dla wielu towarów polskich, które mogłyby zapewne w krótkim czasie wyrobić sobie dobrą markę. Próbki i wzory polskich towarów eksportowych z podaniem cen w walucie angielskiej, obliczonych, o ile możności, c. i f. port australijski, można przesyłać do konsulatu polskiego w Sydney (Consulate General of the Republic of Poland, Sydney N. S. W. Australja).

TARGI TURECKIE, JAKO POLE ZBYTU DLA PRZEMYSŁU. „Kurjer Poznański“ donosi: Pod względem handlowym przechodzi Turcja obecnie przesilenie, gdyż rynek turecki jest nadmiernie zaopatrzony w towary wszelkiego rodzaju. Ujemnie wpływają na stosunki handlowe wysokie cla. Konkurencja jest bardzo ostra, zwłaszcza, odkąd przemysł niemiecki robi nadzwyczajne wysiłki usadowienia się na rynkach tureckich. Nikt nie żąda zapłaty z góry, albo loco fabryka [illegible]. Sprzedaje się przeważnie „cif“ Konstantynopol, co najmniej zaś „fob“ Trjest lub Hamburg i przeważnie na akcept do 60 dni. Wykluczone jest również żądanie zapłaty za kolekcje próbek i wzorów, gdyż tureckie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe zawalone są próbkami niemieckiemi, włoskiemi, nadsyłanemi gratis i franco.

EKSPORT DRZEWA PRZEZ GDYNIĘ. W ostatnich czasach znaczniejsze transporty drzewa idą przez Gdynię, która znajduje się wobec Gdańska o tyle w korzystniejszem położeniu, że korzysta ze znaczniejszych zniżek frachtowych. Nadto robotnik jest w Gdyni tańszy, pobiera bowiem za godzinę 40 gr., podczas gdy robotnik w Gdańsku za tensam czas pracy pobiera 1 guldena 40 fen.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI
HALA LICYTACYJNA, Bracka 6, Tel. 2408. Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i bronzów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycja także w językach obcych.

APARATY I PRZYBORY FOTOGRAF.
B. FUROWICZ, SŁAWKOWSKA 3 (Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. *Szewska 2. Tel. 1428*

APTEKI
FIGOL »JAHR« idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych. Główny skład: Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY
Torby szkolne, galanterja skórzana i przybory do podróży. M. Leitner, Rynek główny 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE
STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9, najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne!

BANKI
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. Załatwia wszelkie czynności bankowe najkorzystniej, przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32. Załatwia wszelkie tranzakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA
„AU BON MARCHE“ św. Tomasza 20 róg Szpitalnej. Wykwintna bielizna męska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Ceny niskie.

H. Bałabuszyńska & F. Wojas, ul. Szewska 10

Najtańsze źródło zakupu. Dom handlowy „POOL“ Wielopole 14.

Bielizna damska i męska KAROL JAROSZ Florjańska 35. Tel. 2329.

J. NOWAK, FLORJAŃSKA 14. Bielizna — wyprawy — płótna

Magazyn bielizny męskiej i damskiej M. Pietroń i Synowie, ul. Karmelicka 12

GWARANTOWANA Bielizna siatkowa „egipska“, tkana na miarę. Gen. zast. „Spezial-Wäsche, Wien. STEFAN PIETROŃ, Karmelicka 12.

Bracia Sperber, Rynek główny 30

Hugo Weinmann, Starowiślna 6

Wykończalnia bielizny LIGI P. P. Grodzka 13. Bielizna, wyprawy, hafty.

BROWARY
Browar Okocim reprezentacja: ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY
Na stoły i meble do nabycia w firmie Przemysł Linoleum i Cerat, Rynek 10.

CUKIERNIE
P. MAURIZIO, Rynek główny 38

J. Noworolski, Sukiennice

CUKRY
Krakowska fabryka opłatków, andrutów i wafli, ul. Król. Jadwigi 20.

DELIKATESY
STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9, świeże masło deserowe, bryndza liptowska, konfitury, czekolady, ciastka.

K. HUET, UL. FLORJAŃSKA 23, POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka, ul. Szewska 2. Towary kolonjal. i wina.

Najtańsze źródło zakupu! FR. PAWŁOWSKI, Róg plant. — Szewska 27. Świeże masło deserowe.

DOMY HANDL.-PRZEM.
Władysław Ropski. Dom dla handlu i przemysłu. Centrala: Rynek gł. 39, A—B. Filja: Rynek główny 30, C—D. Telef. 4102, 3529. Główne biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich, gospodarskich, parcel, lokali handlowych, sklepów i t. d. oraz biuro ogłoszeń i reklamy.

FARBY, LAKIERY
FR. LENERT, SŁAWKOWSKA 6. — TEL. 104. Skład farb, materjałów budow., benzyny, smarów i olei.

T. MĘŻYK, plac Szczepański L. 8. Najlepsza pasta do podłogi i metalu, wycieraczki kokosowe, chodniki, trzepaczki trzcinowe.

FORTEPIANY
Helena Smolarska, Szewska 9, Telef. 4365. Wyłączne zastępstwo firm: *Bechstein, Blüthner, Bösendorfer* i innych.

JÓZEF WITEK, *zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389.*

FRYZJERNIE
JAN NIEŻYŃSKI, Fryzjer damski. Perfumerja, salon kosmetyczny. PLAC WW. ŚWIĘTYCH 1

GALANTERJA
E. Ostaszewski i E. Mayer, Rynek gł. 5.

FUTRA
PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER A. JACHIMSKI, ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek, kuśnierz, ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze. Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Pracownia i skład futer T. Sierpiński, UL. FLORJAŃSKA L. 32.

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska G. SPRUNG, Grodzka 30. — Tel 2476.

ST. RACHTAN, pracownia futer i serdaków, KARMELICKA 8

GARAŻE
AUTO-PALAIS W. Kipper, ul. Smoleńsk 31, Telef. 107, pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyn i oliwa na miejscu.

HOTELE
Hotel i restauracja „Monopol“, Gertrudy 6, Telef. 405, pokoje gośc. z komf. urządz., bufet. hand. delik. Potrawy ciepłe. Menu zł 1·20.

HOTEL NARODOWY, POSELSKA 22. — TEL. 3022

Hotel „Polonia“, Basztowa 25

HOTEL POLSKI, Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony HOTEL POD RÓŻĄ, ulica Florjańska L. 14. Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI, Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
„AGRODYNAMO“ inż. T. Kleczewski, Jagiellońska 6. Tel. 3566.

INŻ. PIOTR KRÓL, Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 3, tel. 3030. Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przeniesienia siły, oraz telefony i t. p.

INSTRUMENTY MUZYCZNE
LEOPOLD HUTTERER, Grodzka 43 R.

J. KULLANDA i W. JAWORSKI, DŁUGA 11.

JUBILERZY ZŁOTNICY
Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski, Sukiennice 26—27.

KAPELUSZE
męskie i damskie oraz obuwie L. HOCHSTIM, ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele i przybory modniarskie Jadwiga Cypes, Poselska 10. Ceny przystępne.

KAWIARNIE
»CENTRALNA«, ul. Dunajewskiego 1, Telefon 1460

»ESPLANADA«, Karol Wołkowski, ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel“, ul. Sławkowska 5

„TEATRALNA“, Szpitalna 38, Tel. 2320, vis a vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY
KINO „NOWOŚCI“, ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA“, — Stradom 15.

KOŁDRY
M. PLESZOWSKI, MAŁY RYNEK L. 2, TELEFON 4136.

K. Sulikowski, Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA
W. CAR, mag. tow. modnych męskich i damskich, Sławkowska 8 (Ceny konkurencyjne)

J. GOLDMANN, STRADOM 18. Kapelusze, bielizna, krawaty

NA RATY! GRÜNBAUM i ROTNER. Konfekcja damska. Bielizna damska i męska. Obuwie. Płótna. Firanki, materjały krajowe i zagraniczne i t. d. Dla P. T. Urzędników i wojskowych rabat. Wielopole 15, vis a vis P. K. O.

Skórczewski i Polakiewicz, Florjańska 13

Magazyn galanteryjny, skład bielizny, obuwia, kapeluszy, płaszczy, przyborów do podróży Z. ZDANOWICZ, Sławkowska 3, Telefon Nr 516

KONFEKCJA DAMSKA
WIKTOR BROMOWICZ, ulica Szczepańska L. 1. Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich.

KAROL JAROSZ, bluzki i płaszcze. Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette, Sławkowska 25. Modele. Modele.

D. Schreiber, ulica FLORJAŃSKA 32 — MAGAZYN MÓD — Nadeszły oryginalne paryskie modele jakoteż wszelkie przybory modniarskie oraz aksamity i jedwabie. Hurtownie! Detaljicznie!

S. WURZEL, Rynek gł. 11. w podworcu (Dom Wenecki).

KONFEKCJA DZIECIĘCA
ADOLF FABER, FLORJAŃSKA 6. STROJE DAMSKIE

KWIECIARNIE
J. MARKIEWICZ. Wielki wybór roślin liściastych i kwitnących. — Ceny niskie. KARMELICKA 7.

KOSMETYKI
Oryginalne WALLACE-KOSMATA Eau de Cologne Russe wszędzie do nabycia.

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT
J. Czernecki, Rynek gł. 11, książki szkolne, naukowe, atlasy, mapy, słowniki i t. p.

Dr K. Wł. Kumaniecki, ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ. Najważniejsze dokumenty 1912—styczeń 1924. — Cena zł 20. Z przesyłką pocztową zł 21. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Gebethner i Wolff, Rynek gł. 23, książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Księgarnia „Nauka i Sztuka“, Podwale 6. Książki szkolne.

Księgarnia Polska, mapy, książki, atlasy, nuty na rozmaite instrumenta i orkiestrę. Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L. św. Anny 5 — Książki szkolne

LIKIERY
Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS. Rok zał. 1575. Żądać wszędzie!

LINOLEUM
wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT, Rynek Główny 10.

MANUFAKTURA
BOJARSKI & HEINICH W WARSZAWIE. Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow. Przemysłowego JULJUSZA HEINZLA W ŁODZI, oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE
Tomasz Knobel, Długa 27

MASZYNY DO POWIELANIA
Rudolf Nowak, Grodzka 44. Tel. 3541

MEBLE
LEON GOTLIEB, urządzenia pokoi, Rynek gł. 12. Telef. 4498.

SZCZEPAN ŁOJEK, parowa fabryka mebli, UL. SZPITALNA L. 34.

M. PLESZOWSKI, MAŁY RYNEK L. 2, TELEFON Nr 4136, poleca: urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE
„Jerry“ Kraków, Florjańska 28. Katowice, Zielona 15. Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE
Rendez-vous dla przejezdnych! E. Dobrzyńska obecnie B. Pytel. Rok założenia 1878. Plac WW. Świętych 10 Tel. 3328

MODNIARSTWO
DORA KLEIN, Krakowska 6 - Tel. 3211, pol. kapelusze damskie oraz przyb. modniarskie hurt. i częściowo.

NACZYNIA
Bernard Greschler, Grodzka 43. Naczynia aluminiowe.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości. A. SATTLER, GERTRUDY 24. TEL. 4162

OBUWIE
GIZELA BRAND, obuwie wykwintne damskie i dziecięce, ulica — Starowiślna l. 6.

M. BOCHENEK, skład obuwia, ULICA STRADOM L. 19.

Wykwintne zagran. obuwie MAREK CZOPP, UL. SZEWSKA 13.

JÓZEF DZIDEK, Tomasza 9, róg Sławkowskiej — Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHONBERG, Szczepańska 5, poleca również kalosze i śniegowce.

Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca firma Leserkiewicz i Ska, Rynek 11. pl. Szczepański 2

G. WERNER, SŁAWKOWSKA 13

OPTYCY
Teodor Tomaszkiewicz, optyk i mechanik, Florjańska 30. Wejście z sieni.

OWOCARNIE
Główny skład owoców południowych B. ANIS, Szewska 15. — Telefon 1565.

OZDOBY CHOINKOWE
LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ, GRODZKA 13.

PŁASZCZE GUMOWE
CENY ZNIŻONE! A. BROSS, Florjańska 44, obok bramy Florjańskiej.

PRALNIE
„TĘCZA“, Centrala: Czarnowiejska 72. Telefon 1471

PERFUMERJE
Teofil Bękner, Sukiennice 20

LESERKIEWICZ I SKA, Rynek główny L. 11, Plac Szczepański L. 2

Witold Theobald, dawniej Bracia Theobaldowie. Perfumy na wagę. — Sławkowska 1.

Bracia Weissberg, Krakowska 17, Telefon 4529

PRZEDSIĘBIOR. BUDOWLANE
„BETON“ Akcyjna Spółka budowlana, ul. Mikołajska 32, tel. 4314, wykonuje wszelkie roboty budowl. DZIAŁ TOWAROWY dostarcza wszystkich materjałów budowlanych

PRZYBORY PISM.
H. GRÜNBERG, WIŚLNA 9. Tel. 4198. Magazyn papieru, przyb. piśm. szkolne i rys.

Wydawnictwo kart artystycz. i Hurtownia papieru „KRAKUS“, ul. Mostowa 1.

PAPIERNIA SZ. NEUMANN, Dietla 55. Telefon 1019, poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

A. ZEMERZYCKI, przybory szkolne i kancelaryjne, farby olejne „Lefranc“. Florjańska 9

PRZYBORY WOJSKOWE
Henryk Recht, Florjańska 2. oraz wszelkie oznaki strażackie, sokolskie, studenckie, górnicze i t. p. — Hurtownia i detal.

J. KASESNIK, Florjańska 20, Telefon 1509. Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

RESTAURACJE
„Grand-Hotel“, Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA, Florjańska 19.

STARY TEATR, ul. Jagiellońska 1. Filja: „Hotel Francuski“, ul. Pijarska 13.

ROWERY I PRZYBORY DO TYCHŻE
M. i B. Weissberg, Starowiślna 10. — Tel 3058. Poleca również maszyny do szycia.

ARNOLD WEISSMANN, SZEWSKA 13.

Najtańsze źródło zakupu. Dom handlowy „POOL“ Wielopole 14.

RYBOŁÓWSTWO
WIKTOR WANDERER, SZEWSKA 21. — TEL. 3520.

RYTOWNICY
Wytwórnia pieczęci kauczuk., monogramy — herby — podpisy wykonuje MIECZYSŁAW PREISNER, Rynek główny 7 (w podwórzu).

Ateljer art.-rytownicze EDWARDA SORKINA, Grodzka 58, wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich.

J. Walenta. Pieczęcie kauczukowe, monogramy i herby. Sławkowska 3 (Hotel Saski).

SAMOCHODY
BUICK. Zastępstwo: „Elibor“ S. A. Ł. J. BORKOWSKI oddz. Kraków, Rynek gł. 26.

Samochody FORD oraz części zapasowe „Elibor“ S. A. Ł. J. BORKOWSKI oddział Kraków, Rynek gł. 26.

SANITARNE
„SANITARIA“ Sp. z ogr. odp. Sławkowska 6. - Tel. 3050. instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH
FABRYKA SKÓR W RYBNIKU BRACIA ŻUREK, HURTOWNY SKŁAD UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT
LESERKIEWICZ I SKA, RYNEK GŁÓWNY 11. PL. SZCZEPAŃSKI 2.

SZKŁO PORCELANA
W. BAZES, RYNEK GŁÓWNY 35, Krzysztofory

A. EDER, Florjańska 6. — Tel. 2231. specjaln.: porcelana Rosenthala

J. GROSS, RYNEK GŁ. L. 8, lampy elektryczne, porcelana, kryształy.

SZTANDARY
Kopaczyński i Ska, Bracka 2. Telefon 2330. Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE
I. MAŁACHOWSKI, bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, armatur, stali, narzędzi i wszelkich przyborów techn. i elektrotechn. Tel. 3001.

TOWARY BŁAWATNE
— NA RATY — plusze, aksamity, jedwabie, materjały wełn. oraz płótna poleca GRODZKA 60

Jan Siekierski, ul. Florjańska 30. Skład wykwintnych materjałów bławatnych.

M. Schenker, Rynek gł. 15, Tel. 2399. Nowości paryskie i wiedeńskie.

TOWARY KOLONJALNE
STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9, herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki węgierskiej i krajowej, ryż cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK, Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.
NA RATY!! J. EMMER, Rynek gł. 11 (w podwórzu).

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej. Ceny o 25% zniżone. S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA
USZCZELNIENIA skórkowe, fibrowe i gumowe H. SPIRA, Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

WARSZTATY
Kilimkarskie, tkackie i siejdowe z przyborami sprzedaje także na raty Stolarnia Nycza, ulica Gołębia 3.

WITRAŻE
SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI, ul. św. Jana L. 30.

WODY MINERALNE
Woda gorzka „AMERA“ wyrobu fabryki K. Rząca i Chmurski, ul. św. Gertrudy L. 4. Najlepszy środek przeczyszczający! Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI I WINA
T. CIEŚLIŃSKI i Ska, Florjańska 14 (wchód od Tomasza). Sprzedaż detaliczna win i wódek po cenach hurtownych.

Federowicz i Palugyay, Podwale 6. Tel. 123, wytw. win musuj. i hurt handel win, wina mszalne z wł. winnic.

WYROBY BAWEŁNIANE
Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE. !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA
Wiktor Wanderer, ul. Szewska 21, Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE
SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. Szczepańska 1, tel. 1493.

WĘGIEL DRZEWO
A. BLUMENFELD, Pawia 12. Tel. 59, dostarcza hurt. i detail. węgiel z pierwszorzędnych kopalń górnośląskich i kraj.

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego A. GROSS i SYN, Pawia 7. Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa Dra Fr. Jelonka i Sp. Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski, Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1403. Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG. Składy węgla górnośląsk., kraj., brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej. Biura Podwale 7, tel. 1504.

WĘGIEL ŚLĄSKI I KRAJOWY dostarcza wagonowo POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA, Andrzeja Potockiego 8. — Tel. 4075.

WYSTAWA ARTYSTYCZNA
SALON SZTUKI, Szpitalna 40, telefon 2486. Meble artystyczne. Dywany perskie. Obrazy — Antyki. Bronzy — Rzeźby.

ZAKŁADY FOTOGRAF.
Najtaniej wykonuje w 5 minutach fotografje do legitymacyj, paszportów i t. d. Zakł. fotogr. „ERNA“, Starowiślna (plac Wielopole)

ZAKŁADY KRAWIECKIE
Henryk Blatt, Szewska 18.

M. CZAJA, magazyn sukien męskich, MIKOŁAJSKA 11.

SPÓŁKA krawiecka W. Filipkiewicza i T. Bętkowskiego, ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK, Hotel Saski, tel. 4011.

PIOTR GÓRKA, ul. Mikołajska 13, telef. 3037 — 25% niżej cennika. — Wykończenie solidne.

Zakład krawiecki damski i męski J. Kumala, ulica Szczepańska L. 11.

A. MALARZ, Grodzka 59, II. p. MAGAZYN SUKIEN MĘSKICH. Ulgi w spłacie!!!

FR. MECNAROWSKI i J. AKSAK, Sławkowska 25. Tel. 3111.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ
Zakład krawiecki męski i damski J. GAJDA, Dębniki, Rynek 9

ZAKŁAD KRAWIECKI D. HIRSZTAJNA, ul. św. Jana 11. wykonuje kostjumy i płaszcze według modeli zagranicznych.

W. Węglarski, Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁAD POJAZDÓW
wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego T. ŻEGLIKOWSKI, Karmelicka 45. Tel. 69.

ZAKŁADY TAPICERSKIE
FRANCISZEK ŻAK, DŁUGA 23.

ZEGARMISTRZE
OMEGA. Zegarek na całe życie do nabycia u M. Bojarskiego, Florjańska 4

ŻELAZO
Łopaty stalowe Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY gotowe i półfabrykaty Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10